

**PRENUMERATA**

**Kurjer Warszawski**  
 wraz z dodatkiem porannym:  
 W Warszawie: rocznie  
 rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,  
 kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-  
 cnie kop. 75.  
 Za odnośzenie do domu dopła-  
 ca się miesięcznie kop. 5.  
 Na prowincji i w Cesar-  
 stwie: rocznie rs. 12, półrocznie  
 rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-  
 cnie rs. 1.  
 Za granicą: miesięcznie  
 rs. 1 kop. 50.  
 Numer pojedynczy bez doda-  
 tku kop. 5; dodatek poranny  
 kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

**ROK SZEŚCZDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.**

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej w południe.

**Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114.**

**OGŁOSZENIA.**

**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierw. raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.  
**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.  
**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.  
**Małe ogłoszenia:** za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz.  
**Nadesłane:** za jeden wiersz garmontowy rs. 1.  
 Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmans i Frendlera ulica Senatorska.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wo-  
 tywy w kościołach:  
 N. Marii Panny na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki  
 Boskiej, o godz. 9-jej zrana;  
 archikatedralnym św. Jana, na intencję członków archi-  
 konfraternji literackiej, o godz. 9-jej zrana;  
 św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marii  
 Panny Częstochowskiej i ku Jej czci, o godz. 10-jej zra-  
 na—i  
 św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki  
 Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa  
 Różańca św., o godz. 10-jej zrana.  
 — Nabożeństwa pasyjne odbędą się w dniu jutrzej-  
 szym w następujących kościołach: Przemienienia Pańskiego  
 (po-kapucyńskim), św. Marcina (po-augustjańskim), św.  
 Krzyża, św. Aleksandra, Wszystkich Świętych, św. Karo-  
 la Boromeusza przy ulicy Chłodnej i na Powązkach, N.  
 Marii Panny na Nowem-Mieście, św. Antoniego (po-re-  
 formackim), św. Trójcy (po-trynitarskim), Narodzenia N.  
 Marii Panny (po-karmelickim), ss. Piotra i Pawła na Ko-  
 szykach, N. Marii Panny Łaskawej (po-pijarskim), św.  
 Kazimierza na Tamce, św. Ducha (po-paulińskim) w ję-  
 zyku niemieckim, N. Marii Panny Loretańskiej na Pra-  
 dzie, oraz w kaplicach: szpitala Dzieciątka Jezus i Towa-  
 rzystwa dobroczynności.  
 — W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po  
 niesporach wystawiony będzie N. Sakrament w mon-  
 strancji, poczem odśpiewana zostanie litanja o sercu N.  
 Marii Panny na intencję arcybractwa czci Niepokalanego  
 Serca N. Marii Panny.

**PRZEGLĄD POLITYCZNY.**

Ciągle jeszcze wśród opozycyjnej mniejszości sej-  
 mu węgierskiego kołace się duch buntu przeciw  
 rozumowi stanu, wyobrażanemu przez umiarkowane,  
 liczące się z warunkami stronnictwo Kolomana Ti-  
 szy. Dotąd jeszcze powódź szerokiej wymowy ma-  
 djarskiej wylewa się na zatopienie sławnego arty-  
 kułu 27, a hr. Apponyi oświadcza imieniem obu sko-  
 lizowanych stronnictw opozycyjnych, że nie ustąpi

tak długo przed rządem, dopóki ewentualny drugi  
 rok służby ochotniczej nie zostanie odesłany do  
 wszystkich czartów, a w samym tekście ustawy (nie  
 w znikomej rezolucji) nie będzie zastrzeżeniem, że  
 egzamina na oficerów rezerwy mają odbywać się  
 w języku węgierskim lub chorwackim.

Podczas kiedy opozycja nie chce ustąpić ani pię-  
 dzi zajętego gruntu, stronnictwo liberalne, niosące  
 przed sobą sztandar Tiszy, na posiedzeniu wtorko-  
 wem urządziło wielką owację swojemu doświadczono-  
 nemu sternikowi, zapewniającego ustami Aleksandra  
 Hegedüsa, że nietylko nie wierzy w pogłoski ten-  
 dencyjne rozsiewane o zamiarach ustąpienia preze-  
 sa ministrów, ale ufa i owszem, że jak starożytny  
 Farus świecić on będzie przez długie jeszcze lata  
 ścieżkom życia narodowego i prowadzić społeczeń-  
 stwo po drogach, wskazanych przez zdrowy rozum,  
 do portu zwycięstwa, dobrobytu i potęgi.

Frenetyczne oklaski towarzyszyły każdemu nie-  
 omal okresowi mowy p. Hegedüsa; poważni ojco-  
 wie narodu tym oklaskiem zagłuszyć pragnęli wspo-  
 mnienia wrzawy, jaka przez kilka tygodni huczała  
 na bruku budapeszteńskim i odrzmiewa dziś je-  
 szcze z zadymionej knajpy studenckiej na ulicy Szan-  
 dora, a wczoraj—celem wrzekomego uczczenia wybu-  
 chu rewolucji marcowej—rozleź się miała na placu  
 Muzeum i przed posągiem narodowego poety Petö-  
 fiego.

Rząd francuski zamierza w rocznicę rewolucji  
 z r. 1789-go wydać rozległą amnestję. Będzie ona  
 zastosowaną do uwiedzionych, nie zaś do uwodzi-  
 cieli. Tak przynajmniej zapowiada organ ministra  
 sprawiedliwości Théveneta, *Siccle*. Amnestja uwol-  
 ni z więzień robotników którzy słuchając podsze-  
 ptów dopuścili się gwałtów, ale zarygluje w nich tem  
 szczerzej podżegaczy, grających na goryczach i  
 namietnościach biednego robotnika, jak na poda-  
 tnej najłżejszemu dotknięciu, rozklepanej klawiaturze.

Serbski radca stanu Alimpije Wasiljewicz pojechał  
 do Jałty, jak doniosły depezesze. Wiezie on wygnanej  
 z ojczyzny królowej-matce list własnoręczny pach-

lącego króla, w którym ten obok gorących uścisków,  
 płynących z impulsu serca i tęsknoty, komunikuje  
 jej postanowienia co do perjodycznego widywania  
 się wzajemnego. Król będzie w tym celu perjodycz-  
 nie co kilka miesięcy opuszczał kraj i na terytorjum  
 sąsiadującym z Serbją, np. w sąsiadujących Wę-  
 grzech, widywał się z matką w obecności jednego  
 z rejentów. Zapewne królowa Natalja nabędzie jaką  
 posiadłość w pobliżu granicy serbskiej, dokądby syn  
 jej mógł zjeżdżać *incognito* na chwilę cichej rozko-  
 szy u macierzyńskiego łona.

*Vossische Ztg.* podała szczegóły o ekspedycji afry-  
 kańskiej Wissmana. Komisarz państwa niemieckiego  
 (*Reichscommissär*) złożył swą stolicę w Dar-es-  
 Salaam, zład obsadzi kolejno punkta strategiczne na  
 północy Pangani, Saadani i Bagamoyo, tudzież na  
 południu Kilwę i Lindi. Celem umożliwienia prze-  
 szej jego armji ruchów na wodach nadbrzeżnych i  
 celem wytworzenia stałej komunikacji pomiędzy za-  
 jętymi pozycjami, Wissman zakupił pięć parowców, i  
 wynajął reński parowiec „Marta”. Do przyszłej ar-  
 mji kolonialnej i do zarządu cywilnego przyjął on  
 dotąd 21 osób, nie licząc około 40 podoficerów, tak  
 że wyprawa jego będzie liczyła ogółem 60 Europej-  
 czyków.

Br. Z.

**Pierwsza próba.**

Z dniem 1-szym kwietnia upływa rok operacyjny  
 najmłodszej z naszych spółek, a mianowicie: war-  
 szawskiego stowarzyszenia sprzedaży owoców  
 w kwietniu bowiem r. z. założony został skład spół-  
 ki, chociaż faktyczna działalność stowarzyszenia roz-  
 poczęła się dopiero na jesieni roku ubiegłego.

W myśl ustawy, potrzeba zwołać wkrótce ogólne  
 zgromadzenie uczestników, z tej więc racji zarząd  
 stowarzyszenia odbył wczoraj w lokalu Towarzy-  
 stwa ogrodniczego sesję, dla naradzenia się nad do-  
 tychezasową działalnością spółki i zaprojektowania  
 pewnych zmian na przyszłość.

**TANIOŚĆ i ELEGANCJA.**

(Obrazek z bruku.)

Warszawa! Idealne miasto, eleganckie, bogate i tanie!  
 Dość spojrzeć na jej wesole dzieci, gdy się w nie-  
 dziele przy pogodnym dniu zimowym na ulicach  
 rozproszą. Co trzeci pan ma bobry na kołnierzu, co  
 trzecia dama połyskuje aksamitem...  
 Sądziłbyś, że w tem miasteczku nad Wisłą dali  
 sobie *rendez-vous* magnaci, posiadacze kopalni, na-  
 babowie z Indyj, lordowie z Anglii, weseli  
 brazylijczycy owie, dzieci Wanderbildta lub innych  
 milionerów. Ale nie meldowano takich przyjezdnych  
 w żadnym cyrkule.  
 A może ci się zdaje, że to maskarada-monstre,  
 w której cała ludność bierze udział? Ani trochę...  
 Jesteśmy tu wszyscy swoi i nieukostumowani.  
 Był śmy w kościele, jak się patrzy i po nabożeń-  
 stwie używamy umiarkowanej przechadzki po uli-  
 cach, po ogrodzie Saskim, w Alejach.  
 Bobry i aksamity niech cię nie dziwią. My tak  
 zawsze, nawet gdy gości nie ma, albowiem, jako  
 naród w wysokim stopniu ucywilizowany, nie uzna-  
 jemy takiego kolosalnego nonsensu, żeby kosztowne  
 stroje miały być wyłącznie przywilejem zamożnych.  
 Ma się rozumieć.  
 Gdzież jest napisane, że subjekt od fryzjera nie  
 ma prawa nosić paryskiego cylindra, a żona kanto-  
 rowicza aksamitnej szuby?!

para, nie ma co mówić. Daj im Boże szczęście! A i  
 orszak także nieszpety. Panowie we frakach, ka-  
 żda dama z przyzwoitą wystawką, z trenem. Szyk!  
 Przypuszczałeś zapewne, sądząc po karetach i  
 strojach, że się żeni folwark z kamienicą, że dwie,  
 jak szkło czyste, hypoteki łączą się dozgonnym wę-  
 złem, że fabryczka przysięga wieczną miłość sklepo-  
 wi, albo X. „złotej renty” wiąże się na śmierć i ży-  
 cie z dwoma X. X. obligów kanalizacyjnych?  
 Co za nielogiczność! Pan młody jest czeladnikiem,  
 a jego oblubienica szwaczka.  
 Dziwisz się, że karetą jechali do kościoła?  
 Co do mnie, dziwię się raczej, że nie wzięli od-  
 dzielnego *coupe* pierwszej klasy i nie udali się w po-  
 dróż malowniczą i sentymentalną do Włoch lub do  
 Egiptu.  
 Nie masz na świecie bogatszego miasta nad War-  
 szawę.  
 Żadasz dowodów? Proszę. Co trzeci dom jest, je-  
 żeli nie bandel win i delikatesów z dobrem winem,  
 z ostrygami, z kawioirem, to przynajmniej restaura-  
 cja, a jeżeli nie restauracja—to szynk. Co dziesiąty  
 dom cukiernia, z dwoma albo trzema bilardami na  
 górze, co szósty kawiarnia, co piętnasty jubiler.  
 Magazyn mód w każdym domu, a w niektórych  
 po dwa, dystrybucyj wielkich i małych bez liczby, a  
 powozów do wynajęcia, dorożek bez liczby.  
 Bogate miasto i nie może być inaczej... Wiadomo,  
 że podstawą bogactwa jest kredyt, a ten w Warsza-  
 wie bajecznie łatwy.  
 Co rusz, to lombard jawny albo potajemny, wielki  
 albo mały. Przed bankiem od kapitalistów aż czar-  
 no, a na Nalewkach, Franciszkańskiej, Dzikiej try-  
 skają takie obfite źródła kredytu, że się w nich już  
 tysiące porządnych obywateli utopiło.  
 Tylko czerpać pełnemi dłońmi i używać.  
 Dostaniesz tu wszystkiego, czego dusza zapagnie  
 i dostaniesz... na raty.

Szykowną garderobę, meble, lustra, biżuterje  
 nawet.  
 A taniość!  
 Nie powiem, żeby to była taniość mieszkani, mię-  
 sa i chleba, bo te (podrzedne zresztą artykuły) trzy-  
 mają się zawsze w wysokiej cenie—ale inne rzeczy  
 są prawie darmo.  
 Dawniej tak zwane „szwaczki” uszyły ci coś  
 chciał po groszu od łokcia, dziś za tę samą zapłatę  
 uszyją cały sążeń, jeszcze za rok szyć będą po tro-  
 jaku od kilometra.  
 Za kilka marnych rubli nauczą cię tajemnie pary-  
 skiego kroju. I niech ci się nie zdaje, że uniejętno-  
 ści tej nabędziesz od zwykłej śmiertelniczki, broń  
 Boże! to będzie uczennica Worth'a, bo u nas nie ma  
 innych.  
 Możesz się nauczyć za psie pieniądze malowania  
 na porcelanie, robienia krawatów, a nawet wypala-  
 nia bardzo pięknych rzeczy na skórce.  
 Nie należy tego lekceważyć. Umiejętność naprzy-  
 kład malowania na porcelanie da ci całą serję du-  
 chowych rozkoszy... Wyobraź sobie, że masz kilka  
 talerzy, na których zazwyczaj spożywasz swój skro-  
 miny obiad. Talerze te są białe, jak ślubna su-  
 knia lub jak rubryka twoich dochodów.  
 Zaczynasz malować... Cóż wymalujesz? Ma się  
 rozumieć jądłospis nr. 1 (zawsze lubisz markę *pri-  
 ma*) według recepty *Porannego*.  
 Wymalujesz więc na jednym talerzu zupę z żół-  
 wia, na drugim sztukę mięsa z bażanta, dalej kapło-  
 na z trufkami, kotlety pożarskie, comber sarni, legu-  
 minę z czem chcesz.  
 Oko twoje nasycać się będzie widokiem tych po-  
 traw.  
 Ale na tem nie koniec...  
 Ty, warszawiaku przeciętny, lubisz naukę i szt-  
 kę, naukę o tyle, o ile cię przymusza do niej ojciec  
 przy pomocy korepetytora; sztukę o ile bywasz

Kilkomiesięczna próba wykazała, że spółka musi zmienić pierwotny swój plan, a to wobec wrogiej postawy licznej falangi handlarzy owoców.

Pierwotnie, był zamiar urzadzenia sprzedaży wyłączone hurtowej bez wywoływania konkurencji z detalistami, którzy mieli się zaopatrywać w towar w sklepie spółki i porzucić rozmaitych faktorów, pośredniczących przy sprzedaży owoców.

Handlarze jednak, wbrew dobremu zrozumieniu własnego interesu, poczęli spółkę ignorować, zmuszając tem samem zarząd do zmiany poprzednio przyjętej zasady.

Kiedy się pojawiły pierwsze letnie owoce i stowarzyszenie poczęło odbierać znaczne transporta, detalisci zaniechali obstalunków, co wywołało konieczną potrzebę sprzedaży detalicznej w sklepie spółkowym, nie można bowiem było pozwolić na zepsucie owoców, w które został włożony znaczny kapitał.

Zmiana ta odrazu okazała się korzystną, gdyż pomimo nieszcześliwego pod względem handlowym pomieszczenia sklepu, tłumy publiczności zjawiały się po owoc i targ dzienny przechodził nieraz 100 rs.

Dość powiedzieć, że w okresie kilkumiesięcznym spółka sprzedała owoców i przetworów owocowych za sumę około 12,000 rs., pokrywając sprzedażą detaliczną straty poprzednio zrażone przez konkurentów, usiłujących pogrzebać stowarzyszenie udziałowe.

Jeżeli zyski przy tak znacznym obrocie spółki, rozpoczynającej swą działalność z kapitałem wynoszącym zaledwie 5,000 rs., nie dadzą uczestnikom rezultatu w dywidendzie, przyczyna tego tkwi w stratach nieodłącznych od każdej próby.

Stracono więc na sprzedaży hurtowej, następnie poniesiono straty z rozmaitych przyczyn, jak np. z winy producentów, którzy przysyłali owoce niedbale pakowane, a ztąd w stanie połowicznego zepsucia, z powodu niefortunnej wysyłki znacznie większych transportów do Petersburga, gdzie musiano sprzedać towar po niższych cenach itp.

Doświadczenie również wykazało, iż spółka nie może wytrwać przy pierwotnie postawionej zasadzie sprzedaży owoców wyłącznie krajowych. W obecnej porze, gdy jabłka i gruszki lepszych gatunków nie dały się przechować, pewna część klienteli domaga się owoców wyborowych, a nie mogąc ich dostać, opuszcza splep. Konieczność więc zmusiła zarząd spółki do sprowadzenia jabłek tyrolskich i kazała rozwinąć konkurencję na dobre z wszystkimi detalistami, którzy stali się powodem, iż stowarzyszenie zmieniło pierwotny zakres działania.

W przyszłości więc spółka, nie wyrzekając się sprzedaży hurtowej, musi swój byt oprzeć na detalu i pozakładać własne sklepy w kilku punktach miasta. Dla osiągnięcia tego zamiaru potrzeba koniecznie zwiększyć kapitał stowarzyszenia przez wypuszczenie nowych udziałów. Rozwój materialny spół-

ki zależy obecnie od przybywania nowych uczestników z 50-rublowemi wkładami.

Zapisy przyjmowane są w redakcji *Ogrodnika polskiego*.

## Ameryka w Paryżu.

Od czasów Lafayette'a i Tocqueville'a Francja stale wzbudzała zazdrość w Stanach Zjednoczonych. „Paryż w Ameryce” Laboulaye'a wprowadzał ją w zachwyt niebywały...

Dziś spada na nią kara w postaci... Ameryki w Paryżu, która grozi Francji zaaklimatyzowaniem się to w najwstrętniejszej formie... bezwzględnej reklamy i niemożliwego pufostwa.

Rano, rozprawiając o rozwodzie Boulanger'a, paryżanie dociekają przyczyn, które skłoniły panią jenerałową do uczynionego przez nią kroku. Wieczorem zaś dowiadują się, iż ten szczególny małżonek, który wolał być dworakiem, aniżeli koniuszym, posyła przesłiczne bukiety dziewczętom wiejskim, uwięzionym w Saint-Denis, nie lekceważył sobie bowiem pasterek i gotów zaśpiewać:

*La pomme à la plus belle a dit l'antique Adage,  
Un plus heureux a dit: la rose à la plus sage.*

Czemużby miał zaniedbywać ten rodzaj propagandy... Dziewczyna wiejska, natychmiast po uwięzieniu, w nagrodę enoty, obowiązana jest wybrać sobie męża; jeśli więc bukiet Boulanger'a wzruszył ją—jenerał zyska dla swojej sprawy jedną rodzinę więcej.

W ten sposób kokietuje on jednocześnie żołnierzy i uwięzione dziewczęta.

Minister wojny, Fleycinet, rano zabronił w rozkazie dziennym wszelkich manifestacji politycznych w armji, już wieczorem był zmuszony usunąć jednego podporucznika za publiczny okrzyk: *Vive Boulanger!*

Barnum zrobił maj tek na pokazywaniu zachwyconym rodakom pseudomamki wielkiego Washingtona. Zrobiłby, sądzi, we Francji majątek, ktoby dziś przedstawiał chciał... mamkę Boulanger'a.

Byle—naśladować Amerykę—Francja nie uraczyła naród wojną secesyjną!

Gdyby nieszczęściem zawrzała we Francji burza domowa, stalibyśmy się świadkami walki iscie amerykańskiej, podczas której spekulanci, bez względu na kartacze, podawali by walcącym... cygara i dzienniki.

Mniej już dzisiaj sztydzą tam z brata Jonathan'a i Maksa O'Rell'a, który poświęcił dzieło swoje Nowemu Światu i nie znajdują, by świat ten był znowu tak bardzo odmiennym od starego...

Dostarczając Ameryce artystów, francuzi biorą w zamian od niej bezceremonjalność brutalną i szarlatanizm polityczny.

Jenerał Grant (noszący przydomek Ulissesa) skończył na bankructwie, Boulanger zaś posiada dostarczycieli kapitałów, którzy jednego dnia marzą o Patocle'u, a nazajutrz drżą ze strachu na myśl o akcjonariuszach panamskich.

łaknąłeś nauki i że ci jej nie dano, nie powiesz, że miałeś trudność w wyszukaniu mistrza lub mistrzyni.

Są... są... wydobędą z twej gardzieli tony białe, zielone, żółte, pasowe, pomarańczowe, jakie tylko sam zechcesz. Zrobią z ciebie tenora, barytona, co chcesz i niedrogo, a jeżeli mistrz za kosztowny na twoją artystyczną kieszeń, idź do mistrzyni. W każdym domu mieszka przynajmniej jedna i niech ci się nie zdaje, że zwyczajna nauczycielka muzyki—kto ci to powiedział?! To uczennica Lampertiego na pewno.

Pracowity człowiek ten Lamperti.

Korzystaj więc, dobry człowieku, i rozdieraj powietrze solfeggjami.

Cheesz się bawić? Nigdzie nie znajdziesz tyle sposobności, co tutaj. Możesz zostać klubistą, cyklistą, wioślarszem, lyżwiarzem, lutnistą, członkiem „dudy”—czem ci się podoba.

Sądze, że zdołałem cię przekonać, iż Warszawa jest najlepszym miastem pod słońcem, bogatym, eleganckim i taniem. Nie dziw więc, że z całego kraju ściągają do niej ludzie, którzy nie mają żadnych dóbr tego świata, ani też żadnego bliżej określonego sposobu do życia.

Nie jest to zresztą konieczne, zwłaszcza odtąd, odkąd sztuka kręcenia biczów z piasku stanęła na wysokim stopniu rozwoju.

Widzę już, poczciwy prowinejonalisto, który nie masz w swoim zakątku z czego żyć, ani nie potrafisz nic robić, że przeczytawszy te słowa, gotów jesteś zapakować manatki i pierwszym pociągiem przyjechać do Warszawy.

Aż ci się oczy śmieją! Ma się rozumieć. Miasteczko miłe, wesole, a warszawianki!... Wmówiliśmy przecież w całą Europę, że są to najładniejsze i najprzyjemniejsze kobiety na świecie. Pani Modrzejewska rozpowszechniała tę prawdę w Ameryce, a pani Hajota-Rogozińska czyni to samo obecnie

A propos emigracji artystów po za ocean, O'Rell odaje sprawiedliwość polce, która, imponując talentem No-nazwiska, nie chciała narzucić mu ortografii swojego nazwiska.

„Największą artystką na scenie amerykańskiej—mówi Maks O'Rell—jest polka. Jedyną rywalką p. Modjeskiej na świecie jest p. Sarah Bernhardt, którą pierwsza nieraz nawet przewyższa. Interpretacja „Damy kameleowej” przez p. Modjeską wydała mi się wyższą od gry wielkiej artystki francuskiej. Być może, iż p. Modjeska nie wlewa do tej roli ognia, namietności i zapału, cechujących grę Sary Bernhardt, lecz pociąga za to widza nie wysłowionym wdziękiem kobiecym. Jest mniej sangwicznej, lecz sympatyczniejszą; nie porywa widza, lecz wzrusza go głębiej. Jest to kobieta upadła—odkupiona, oczyszczona przez miłość, taka właśnie, jaką chciał mieć Aleksander Dumas.”

Po za sztuką wszystkie wyższości w Ameryce bledną wobec złota. Amerykanie znoszą cierpliwie jarzmo milionerów.

„Przed wyrzeczeniem zdania o wartości człowieka—pisze tenże autor—pytają się go w Anglii: Kto jest twoim ojcem?—we Francji: Kto jesteś?—w Ameryce zaś: ile masz?”

Widocznie bogactwo musi tam mieć częstokroć szczególny początek! Widząc na scenie jakąś sztukę amerykańską, w której młody bankier usiłuje zrujnować własnego ojca, Maks O'Rell uczuł się wielce zgorzony. Sąsiad jego zaś objaśnił go, iż treść sztuki wzięta z życia i tylko role odwrócono, co jeszcze wstrętniejszą uczyniło prawdę od fikcji.

Te bogactwa, dobrze lub źle nabyte, pozwalają na zbyt, wobec którego rozrzutność europejska sknerstwem się wydaje.

Na jednym balu, wydanym w Nowym Jorku w r. z., ściany salonów były pokryte... różami za 50,000 fr.

Menu pewnego obiadu zawieszono były przy nakryciach u stołu na łańcuchach z pereł i brylantów. Każde menu kosztowało 1,000 dolarów, zaproszonych zaś osób było 32.

W Stanach Zjednoczonych kobieta może bezpiecznie znaleźć się sama wśród tłumu. Czy to jest wynikiem charakteru mężczyzn, czy też odpowiedniego zachowania się kobiet?

Pani Devereux Blake, znana obroicielka praw politycznych kobiety, utrzymuje, iż amerykańki nie czekały, aby mężczyźni sami z siebie szacunek damom okazywać zaczęli. Utworzyły one stowarzyszenie pań i panien, które zobowiązały się wychodzić same wieczorem i darzyć porządnym policzkiem pierwszego lepszego przechodnia, który zmanifestowałby chęć niewczesnej poufalskości. Wkrótce też mężczyźni, ujrawszy zdaleka spódniceczkę, usuwali się dyskretnie.

Ekscentryczność nie wykłuczła dowcipu: autor cytuje nam dowcipną odpowiedź humorysty amerykańskiego Samuela Clémens, piszącego pod pseudonimem Maxa Twain'e'a.

Pewien adwokat, mówiąc z nim, trzymał ręce w kiesze-

w Towarzystwie muzycznym lub przy niedzieli na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych.

Cheesz pozować na małego Mezzofantiego, albo się bawić w Warszawie? Masz po temu milion sposobności. W żadnym mieście na świecie nauka języków nie jest tak tania, jak u nas. Nie mówię wcale o łacinie, greczyźnie i językach słowiańskich, których możesz się nauczyć na koszt skarbu, lecz o tak zwanych nowożytnych. W Warszawie masz tę naukę za bezcen. Godzina łamania języka na sposób angielski (najwyższa marka) kosztuje dwa złote; włoszczyzna (średni gatunek) dwadzieścia kop.; nadwisiałsko francuski piętnaście kop. za półtorej godziny, a bismarkowski za kufelek piwa, a w wielu knajpach (dla wolnych słuchaczy) gratis.

Jeżeli chcesz się kształcić w muzyce, znajdziesz dogodności, o jakich nie marzyłeś. Za trzydzieści rubli dostaniesz bardzo fajny fortepian z angielską mechaniką i dwiema szprejami, cokolwiek używany, ale dobry. B. uczennica Konserwatorium odkryje ci tajemnice gam za bardzo małe wynagrodzenie i będziesz mógł dla wprawy bębnić po klawiaturze, choćby po całych dniach.

Masz dzieci, a pragniesz wychować je na intratnych Raulków, i to ci ułatwie. Cheesz się popisywać na skrzypcach, trąbie, wiolonczeli, cytrze, fagocie, puzonie, flecie, pikulinie, werblu, bassetli, cytrze—znajdziesz metrów uzdolnionych i niedrogich.

Zadasz adresu? Bardzo proszę. W każdym domu i na każdej ulicy, bo albo miasto jest muzykalne, albo nie jest. Nasze jest.

Czujesz w sobie zapał do teatru? Któż go nie czuje? Masz kolosalne płuca, zdrowe gardło, słyszałeś od kuzynki, że jesteś przystojny, że w kostjumie byłoby ci osobliwie do twarzy, pragniesz pójść w ślady Mierzwinskigo—i to jest możliwe.

Dojdiesz, czy nie dojdiesz do celu, to inna kwestja, bo jeden miewa szczęście, drugi nie miewa; ale iże powiesz, że w rodzinnym mieście nadaremnie

w Afryce, więc skoro trzy części świata uwierzyły, dlaczego ty nie miałbyś uwierzyć...

Widzę po twoich poczciwych oczach, że chcesz mnie o coś zapytać? Owszem, dam ci jaknajlepsze informacje. Zapytajesz, z czego można w Warszawie żyć? Pytanie najbardziej racjonalne... Poczekaj.

Jeżeli masz zamiar poświęcić się pracy na kole, to daj pokój; jeżeli czujesz powołanie do zarządzania kilkoma wielkimi domami, to także wyperswaduj sobie ten zamiar, bo każdy dom ma rządę, na którego śmierć lub dymisję oczekuje conajmniej trzydziestu trzech kandydatów.

Nie zachęcam cię też, abys szturmował do banków, kantorów, fabryk, albo sklepów, albowiem nie zdarzyło mi się słyszeć, żeby tam uskarżano się na brak ludzi fachowych, zdeterminowanych nawet na obniżenie pensji lub wyrzeczenie się gratyfikacji. W tym kierunku poświęcenie nie miewa granic.

Nie zachęcam się więc, raz dlatego, że niepięknie dobijać cię o posadę, jeżeli ta jest przez kogoś, potrzebującego pracy i chleba, zajęta, a powtóre, że cię każdy pryncypał kwaśno przyjmie i albo będzie czezą obietnicą, jeżeli jest elegant, albo też jeżeli jest człowiek szczerzy, powie ci wprost, żebyś sobie poszedł do djabła.

— A więc?...

— Wiedziałem, że będzie „a więc”; byłem na to przygotowany, kiedym zaczynał pisać ten wstęp do obrazków. Mają one swój cel, który się ściśle z pytaniem mojem wiąże. Mają na przykładach wykazać, że niekonieczne trzeba mieć własny majątek, specjalne uzdolnienie do jakiegoś zawodu; niekonieczne trzeba zajmować posadę, ażeby żyć i elegancko stroić się w tej kochanej Warszawie.

Z czego, zapytasz—badźcie trochę cierpliwy i poczekaj na następny obrazek...

Klemens Junosza.

niach. „A to ciekawe widowisko doprawdy—ozwał się Twain—patrzeć na prawnika, sięgającego do... własnych kieszeni...”

Jeden rozdział mówi o pułostwie dzienników amerykańskich. Tytuły rubryk nie są pozbawione oryginalności. Doniesienie o ślubie p. Maurycego Bernhardt'a ności. Doniesienie o ślubie p. Maurycego Bernhardt'a ności. Doniesienie o ślubie p. Maurycego Bernhardt'a ności. Doniesienie o ślubie p. Maurycego Bernhardt'a ności.

Pod tym względem prasa francuska nie odbiega bardzo od amerykańskiej, lecz we Francji nie weszła jeszcze w życie prenumerata dzienników, wypłacana w naturze, w czasie gdy *Herald* Hazel'a Green'a (Kentucky) w ten sposób ogłasza warunki prenumeraty: „Prenumerata wynosi: 20 funtów wieprzowiny, 10 funtów kiełbasy, ćwiartkę rzepy, 10 kurcząt lub ćwiartkę cebuli”.

Zwyczaj taki zaaklimatyzowałby się łatwo w krajach rolniczych Europy, gdzie pieniądź jest rzadkością i gdzie kiełbasy i cebuli jest podostatkiem...

Komfort posunięty jest do najwyższego stopnia. Wszedłszy do domu amerykańskiego, znajdujemy się w małym pokoiku na parterze i mamy przed sobą blaszkę z kilkoma guzikami.

Dotykamy pierwszego. Natychmiast przed drzwiami ukazują się kabriolet, jeśli zaś dotknijemy go dwa razy, zajeżdża kabriolet dwukonny. Dotknawszy drugiego guzika, widzimy przed sobą posłańca od telegrafu, który przychodzi po depeszę lub załatwienie interesu, jaki mamy do niego. Za dotknięciem trzeciego zjawia się nagle policjant z zapytaniem, czy posiadamy, iż złodziej schował się pod łóżko. Dotknięcie czwartego sprowadza w jednej chwili straż ogniową.

Francuz, niemniej kapryśny od Jonathan'a, chce dotknąć guzika, któryby mu sprowadził generała Boulanger'a, ale piony odmawiają tej brzydkiej zabawki zepsutemu dziecku.

Czy zepsute dziecko przyjdzie do rozumu, czy dostanie swoją zabawkę, a dostawszy, czy długo nią bawić się będzie, lub też rzuci ją natychmiast?

Faktem jest, że w Paryżu wisi na sznurku poliszynek dumny z tego, iż naród-dziecko pociąga za sznurek ku ucieście Europy, zdziwionej, iż wielki naród oddaje się takim głupstwom, jak podróżni w Pekinie, przyglądający się starym chińczykom, którzy godzinami całymi biegają za... latawcami.

W setną rocznicę niepodległości amerykańskiej jest to ostatni wybranie paryski, którego rząd francuski wydelegował do Stanów Zjednoczonych.

Może tam właśnie dodroczyca wiejskich dziewczę, uwieńczonej za cnotę, nauczył się sztuki, która uczyniła boulanżyzm synonimem pułostwa. Wł. M.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Ministerjum oświaty wyznaczyło w r. b. 720 rs. na stypendja dla uczniów szkoły weterynaryjnej w Warszawie.

— Według *Wesenb. Wochenbl.*, w Wesenbergu w prowincjach nadbałtyckich polecono w tych dniach wprowadzić do miejscowych szkół żeńskich język ruski, jako wykładowy.

— Z uwagi na możliwość powodzi, p. o. oberpolicmajstra poleca komisarzom cyrkulowym przy współdziałaniu dozorców przystąpi na Wiśle, przedsięwzięć następujące środki: 1) uwiadomić mieszkańców pobrzeża, aby zawczasu zabezpieczyli swój dobytek i w razie potrzeby opuścili zajmowane lokale; 2) sćiągnąć deklaracje od właścicieli łódek i promów, ile zobowiązują się na każde żądanie dostarczyć łodzi i promów i za jakim wynagrodzeniem na czynie łodzi i promów; 3) jeżeli te łódki będą dostarczane z przewoźnikami, to jaka dla każdego przypadnie dzienna zapłata; 4) określić przy pomocy doświadczonej w tym względzie obywateli, w jakich mianowicie miejscach i w jakiej ilości należy zgromadzić łódki oraz przewoźników; 5) wskazać miejskie lub prywatne budynki, w których w razie niebezpieczeństwa można pomieścić osoby, pozbawione własnych mieszkań. O tem wszystkiem należy zawiadomić p. o. oberpolicmajstra najpóźniej jutro, w niedzielę. Niezależnie od powyższego rozporządzenia, wydane zostały na wypadek znacniejszego podniesienia się poziomu wody na Wiśle, specjalne przepisy dla: pomocnika oberpolicmajstra, podpułkownika Andzaurowa, naczelnika straży ogniowej, dowódcy warszawskiej dywizji żandarmów, komisarzy cyrkulów nadbrzeżnych oraz dozorców przystani.

— Drogi i mosty w gub. płockiej w czasie roztopów i wylewów rzek ulegały znacznym uszkodzeniom. Po zbadaniu przyczyny okazało się, że uszkodzenia te wynikały nie tylko skutkiem wylewów, lecz i z powodu bezczynności służby drogowej w zimie. Wobec tego p. gubernator płocki w cyrkularzu wydanym do naczelników, inżynierów i budowniczych

powiatowych uprzedza, iż na czynności ich w tym kierunku zwrócona będzie szczególna uwaga i poleca służbie drogowej znajdować się zawsze, nie wyłączając i świąt, w swoich rewirach i wszelkie uszkodzenia natychmiast naprawiać. Nadto p. gubernator poleca wykonać szereg robót przy mostach i kanałach, wyznaczając na nie dla powiatów: płockiego, płoskiego i mławskiego po 150 rs., ciechanowskiego, przasnyskiego i sierpskiego po 100 rs., a dla rypińskiego i lipnowskiego po 50 rs.

— Zarząd stadnin rządowych urządza w r. b. dwie wystawy wyłącznie dla koni włościańskich. Pierwsza wystawa odbędzie się w Lublinie w d. 19-ym maja r. b., druga zaś w osadzie Janów, gub. siedleckiej w d. 26-ym września r. b. Na wystawę przyjmowane będą konie 4, 5 i 6-letnie, oraz źrebięta roczne; konie zaś odznaczone na wystawach poprzednich premją klasy pierwszej, oraz te, które otrzymały dwie nadrody klasy drugiej, zostały wyłączone. Włościanie, chcący wysłać konie swoje na jedną z wystaw powyższych, winni uzyskać od urzędów gminnych zaświadczenie o pochodzeniu oraz i o tem, że konie urodzone i wychowane zostały u nich. Konie należy dostawić na dzień przed wystawą.

— Właściciel domu nr. 984a przy ulicy Skórzanej otrzymywał do końca r. z. wodę z sąsiedniej posesji nr. 986, wychodzącej na ul. Graniczną. Ponieważ jednak ta ostatnia posesja połączona została z nowymi rurami i wstawiony w niej został wodomiar, przeto przerwany został dopływ wody do domu nr. 984a, który pozostał bez wody. Właściciel więc tej nieruchomości zwrócił się do władz miejskich z prośbą o dostarczanie wody po dawnemu, co jednak sprzeciwia się nowym przepisom wodociagowym. Ze względu na to, że ułożenie rur wodociagowych przewidziane jest w trzeciej serji robót kanalizacyjnych, ale dopiero w r. 1890-ym, oraz że posesje na ul. Skórzanej są gęsto zabudowane, a ulica sama potrzebująca dla utrzymania jej w porządku znacznej ilości wody, rozporządził p. prezydent miasta, aby roboty wodociagowe na tej ulicy wniesione były do projektu robót na r. b.

— Ze względu na to, że w r. z. wybudowano nowe kanały w kilku ulicach, gdzie się znajdowały jeszcze stare kanały, zarząd kanalizacji odniósł się więc do władz miejskich z przedstawieniem o skasowanie wszystkich takich starych kanałów. Ulice te są: plac św. Aleksandra, Bracka, aleja Jerolimiska, Warecka, plac Warecki, hr. Berga, Erywańska i Włodzimierska. Właściciele nieruchomości, które były z kanałem starym połączone, otrzymają w tym celu zawiadomienie, aby jaknajwcześniej postarali się o pozwolenie na prawidłową kanalizację posesji, oraz o połączenie z nowym kanałem.

— Przez dziś i jutro 50 podwód ma wywieźć śnieg i zupełnie oczyścić place: Saski, Teatralny, Zamkowy, oraz Zjazd do mostu, a dla zrzucenia śniegu do Wisły za stajniami kozackimi wynajęto na dwa dni 75-iu robotników.

— Zarząd warszawskiego domu sierot po robotnikach, mając w studni wodę zupełnie niezdatną do użytku domowego, odniósł się do magistratu z prośbą o zaopatrzenie w wodę wodociagową tej nieruchomości, znajdującej się przy ul. Litewskiej nr. 14-ty. Ponieważ w tej stronie miasta rury wodociagowe jeszcze nie są ułożone, przeto magistrat przesłał podanie do zarządu kanalizacji z zapytaniem, kiedy rury wodociagowe w wymienionej ulicy będą ułożone.

— Według raportu z dnia wczorajszego, tylko w trzech szpitalach miejskich są wolne łóżka, a mianowicie: u św. Łazarza 39, starozakonnych 16 i zapasowym 19.

— Towarzystwo dobroczynności w Radomiu uprosiło p. Edmunda Jankowskiego, redaktora *Ogrodnika polskiego*, o wypowiedzenie odczytu na rzecz tej instytucji. Prelegent wybrał zajmujący temat: „o roślinach mięsożernych” i w przyszły czwartek, d. 21-go b. m., odczyt swój w Radomiu, w sali miejscowej resursy wygłosi.

— Konsul włoski i belgijski, p. Mieczysław Epstein, w dniu wczorajszym powrócił z zagranicy do Warszawy.

— Dr. Kazimierz Sacewicz zatwierdzony został na stanowisku ordynatora kliniki terapeutycznej przy uniwersytecie warszawskim; dr. Jan Pruszyński, ordynator kliniki terapeutycznej szpitalnej, wydelegowany został w celach naukowych za granicę na pół roku.

— Z teatru i muzyki.

\* Jutro w teatrze Wielkim opera Moniuszki „Halca” (występ p. Bruszewskiego), w teatrze Rozmaitości komedia Halevy'ego „Ojciec Konstancy”, a w teatrze Małym krotoczwila Raymonda i Bouché-

rona „Cocard i Bicoquet”, poprzedzona „Willą do sprzedania”.

\* „Chamillac”, który w pełni powodzenia zszedł z repertuaru z powodu zasłabnięcia panny Wisnowskiej, powróci ma w przyszłym tygodniu.

W komedji tej panna Wisnowska wystąpić ma pierwszy raz po powrocie do zdrowia.

\* Żółkowski ukaże się w przyszłym tygodniu w następujących komedjach: „Fałszywi poczciwcy” (poniedziałek), „Safanduly” (czwartek), „Majster i czeladnik” (piątek) i „Starzy kawalerowie” (niedziela).

Nadto znakomity artysta grać będzie Arona w „Żydach”, których akt jeden wchodzi w program poranku benefisowego pani Niewiarowskiej, zapowiedzianego na niedzielę przyszlą w teatrze Wielkim.

\* Przyszłotygodniowy repertuar operowy tworzą: „Hugonoci” (wtorek), „Faust” (czwartek) i „Cyrulik sewilski” (sobota).

„Faust” dany będzie na benefis panny Russel.

\* P. Żelazowski opuszcza w dniu dzisiejszym nasze miasto, udając się z powrotem do Lwowa.

Artysta lwowski zawita prawdopodobnie znowu w sezonie letnim do Warszawy.

\* W mieście włoskiem Lodi, w operze miejscowej, występuje z powodzeniem p. Stanisława Szpanowska, warszawianka.

Chwałą piękny głos młodej śpiewaczki, która rozpoczęła występy partją Siebla w „Fauscie”.

P. Szpanowska udaje się następnie na gościnę do Rzymu, gdzie pobierać będzie tysiąc franków za występ.

— Raut dobroczynny.

Grono pań, znanych na polu filantropji, krząta się około urządzenia rautu muzykalno-deklamacyjnego w salach resursy obywatelskiej.

Dochód z rautu będzie użyty na zakup święconego dla ubogich rodzin.

— Pierwszy.

Serje odczytów w sali ratuszowej na rzecz Towarzystwo osad rolnych rozpocznie dr. Ochorowicz.

Wypowie on dwie prelekcje: w czwartek, d. 21-go b. m., o godz. 6-iej po południu i w niedzielę, d. 24-go b. m., o godz. 1-iej z południa, „O różnych stanach hypnotycznych, z uwzględnieniem zastosowań leczniczych.”

— Kasa bankowców.

Na dzień 25-ym b. m. zwołane zostało ogólne zgromadzenie uczestników oddziału banku państwa

Porządek dzienny zebrania jest następujący:

1) Ostateczne załatwienie sprawy deficytu Rembertowskiego; 2) sprawozdanie z działalności kasy; 3) wybory do zarządu i komisji rewizyjnej; 4) wniosek zarządu.

Z pomiędzy 10-ciu wniosków, jakie postawił zarząd, ważny jest ten, który dotyczy ułożenia nowego regulaminu mającego obowiązywać w przyszłości zarząd i komisję rewizyjną.

Stan kasy, według sprawozdania za rok ubiegły, przedstawia się, jak następuje:

Aktywa instytucji po dzień 1-szy stycznia r. b. uczyniły 61,336 rs. (kopieiki wszędzie opuszczamy).

Tu mieszczą się dwie poważne rubryki: kapitał na pożyczkach wynoszący 43,803 rs. i decyfity Rembertowskiego 14,121 rs.

Zysk z operacji kasy w roku sprawozdawczym uczynił 4,097 rs., a na tę sumę złożyły się główniejsze pozycje: z procentów od pożyczek 3,506, ze sprzedaży wyrobów tabaczkowych 218 rs., herbaty 266 rs. i t. p.

Ponieważ wydatkowane na administrację, oraz inne koszta 804 rs., przeto czysty zysk wynosi 3,293 rs.

Wszystkich uczestników kasa liczy 195-iu.

— Nowy herbarz.

Jeden z tutejszych archeologów pracuje nad suplementem do herbarza szlachty polskiej.

Dodatek obejmie rodziny, które dyplomy szlachectwa otrzymały w późniejszych czasach.

„Suplement” wyjdzie w Lipsku nakładem Brockhausa.

— Jeszcze ślizgawka.

Przedsiębiorcy torów ślizgawkowych podczas tegorocznej zimy są wspierani przez aurę.

W dniu dzisiejszym zrana na niektórych stacjach łyżwiarze oddawali się sportowi.

Przy dwunastostopniowym mrozie lód jest zupełnie mocny i gładki.

Oby tylko nie na długo!

— Z Wisły.

Od wczoraj w górze Wisły rozpoczął się prędko dość szybko.

Ponieważ woda idzie pod lodem, w Warszawie spodziewać się możemy przyboru nie wcześniej, jak w poniedziałek.

Na roztopy śniegu liczyć nie można wobec silnego, 12-stopniowego mrozu.

Z Nieszawy donoszą nam, iż d. 14-go b. m. panowała tam zamieć śnieżna przy 8° R. mrozu.

= Czworonożna.. kura.

Na folwarku państwa L. pod Raszynem wykłuło się kurczę, posiadające coś w rodzaju drugiej pary nóg.

Potworek ma być ofiarowany zarządowi zwierzyńca.

= Niezwykle uleczenie:

Małżonka jednego z naszych przemysłowców, pani P., od dwóch lat blisko była w obłądnie, wywołanym stratą ośmioletniej córki.

Przedsiębrana kuracja w kraju i zagranicą nie dała żadnego rezultatu.

Dopiero w tych dniach dr. K., przyjaciel rodziny, wpadł na oryginalny pomysł przyprowadzenia do chorej dziewczynki, córki stróża, istotnie, jak ogólnie stwierdzono, do zmarłej P. uderzając podobnie.

Pani P. na widok dziecka wydała straszny okrzyk i zemdlala.

Silne wzruszenie wyprowadziło ją z melancholiznego osłupienia i p. P. do zmysłów powróciła.

Dziewczynka, która sprawiła ten pomyślny zwrot, ma być przez państwo P. adoptowana.

= Kradzieże.

Pod nrem 13-ym na Krakowskim Przedmieściu służącemu restauracyjnemu, Hieronimowi Deikerowi skradziono pugilares z kilkudziesięciu rublami. — Przy ul. Dzikiej pod nrem 17-ym, z mieszkania Benjamina Cohna skradziono garderobę, bieliznę i rozmaite przedmioty. — Na Wązkim Dunaju pod nrem 3-im, z mieszkania I. Wislickiego, otworzonego za pomocą wytrychów, skradziono korale, oraz inne klejnoty, produkta spożywcze, pudełka z papierosami, kilkanaście rubli i dwa kwity lombardowe. — Również przez otworzenie wytrychami spełniono kradzież klejnotów i 40 rs. u Stanisława Nawrockiej pod nrem 18-ym przy ul. Bednarskiej. — Pod nrem 34-ym na Starem Mieście skradziono garderobę z dwóch lokali. — Wreszcie spełniono kradzież różnych przedmiotów w mieszkaniach: Stanisława Kłostowskiego pod nrem 12-ym przy ul. Chłodnej, Arona Kremlera pod nrem 10-ym przy ul. Dzielnej i Aleksandry Śniegowskiej pod nrem 16-ym na Podwału.

= Nieostrożna jazda.

Dzień wczoraj obfitował w wypadki, spowodowane nieostrożną jazdą.

I tak: na rogu Srebrnej i Okopowej, Karol Żelaznicki, powożący bryczką przejechał wyrobnika Mulewicza, który o prócz złamania ręki, zranił się w głowę i został w stanie bezprzytomnym odwieziony do szpitala na Smolną.

Na Solcu, Helena Deszlerowa, została dyszlem wozu zraniona w głowę.

Za rogatkami jerozolimskimi, niewiadomy z nazwiska właściciel, przejechał 14-letniego Pawła Kosionckiego, który uległ złamaniu nogi, i poniósł szwank w boku.

Na rogu Chłodnej i Żelaznej, Józefa Cieśliska, zami szkała pod Nr 60-ym na Wronej, została przejechana przez wóz frachtowy, którym powoził Wawrzeniec Hojda, i poniosła dotkliwe obrażenia przyśrodku i prawego boku.

Wreszcie przy przewozie kotła parowego, nieostrożny woźnica spowodował na rogu Królewskiej i Mazowieckiej przewrócenie się wozu, w skutek czego komunikacja tramwajowa na czas dłuższy była przerwana.

= Uratowany.

Wczorajszego wieczoru Mosiek Gutrat, zamieszkały pod nrem 13-ym przy ul. Radnej, dla skrócenia sobie drogi chciał przejść przez łódź na Wisłę z Pragi do Warszawy.

Zaledwie jednak znalazł się na brzegu, Gutrat wpadł w przepaść i zniknął nad wodą.

Wypłynawszy na powierzchnię rozpaczliwie wołał o pomoc, z trudnością utrzymując się nad wodą.

Znajdujący się w pobliżu Ignacy Stachowicz, zamieszkały pod nrem 379-ym na Pradze, przybiegł z ratunkiem i nieprzytomnego, ale żywego Gutrata ocalił od niechybnej śmierci.

= Wściekły pies.

Dziś rano, w podwórzu domu pod nrem 64-ym przy ul. Dzikiej, ukazał się wściekły pies.

Nikt z lokatorów nie został pokąsany, a niebezpieczne zwierzę zabili robotnicy Dytwalda.

= Zgon.

Nocy dzisiejszej zmarł w szpitalu żydowskim niewiadomy z nazwiska mężczyzna, liczący lat około 28, z klasy prostej, którego wczoraj podniesiono na ulicy Franciszkańskiej w stanie pijanym.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej pod nrem 41-ym przy ul. Królewskiej wybuchł ogień na poddaszu.

Domownicy przed przybyciem straży ogień stłumili.

## WENTA.

Ofiarność wielu osób, składających w sklepie przy ulicy hr. Berga moc rozmaitych przedmiotów, skłoniła szanowne protektorki do przedłużenia bazaru jeszcze na dzisiaj.

Wśród mnóstwa drobiazgów galanteryjnych, toaletowych i artystycznych, jakie wczoraj złożono, wyróżnić należy ofiarę artysty-malarza Horowitza, który na ręce pani doktorowej Natansonowej przesłał szkic olejny wysokiej artystycznej wartości.

Celem zupełnego opróżnienia sklepu urządzone na dziś zostały t. zw. „kosze szczęścia”.

W kosze te włożono starannie poowijane i ukryte dla oka publiczności, przedmioty rozmaitej wartości od kilkunastu kopiejek do kilku rubli.

Każdy składając 10 kop. ma prawo sięgnąć do kosza i wybrać jeden przedmiot.

W chwili, gdy kreśliły tę notatkę, sklepie w wenty kosze szybko się opróżniają i niewątpliwie do wieczora wszystek towar rozejdzie się, a kasa Towarzystwa powiększy się jeszcze o kilkaset rubli.

O godzinie wpół do 3-iej wszystkie kosze i pulki były doszczętnie opróżnione.

Towary zostały w ciągu paru godzin rozkupione.

Na jednym stole sklepowym znajdują się jeszcze nuty oraz książeczki dla dzieci.

Przed nastąpieniem zmroku sklep będzie zamknięty a wenta przyniesie dochodu kilka tysięcy rubli.

## Z ŚWIATA.

× **Echa Mayerlingu.** Najstarsza siostra Marji Vecsera, Hanna, powróciła już do Wiednia, co znów przypomniało katastrofę w Mayerlingu. Nie zamieszkała jednak w pałacu swej matki, lecz w klasztorze siostr *du sacré coeur*. Nie spowodowała jej do tego chęć poświęcenia się życiu bogobojnemu, tylko pragnienie zachowania dyskrecji. Z Wenecji donoszą, że rodzina Vecserów zaprzestała już tańc śmierć baronówny, owszem, opowiada każdemu, że nieszczęśliwa zostawiła przed śmiercią list pożegnalny dla matki, w którym oświadczyła, że dłużej żyć nie może. Na tej podstawie baronowa Vecsera twierdzi, że córka zginęła dobrowolnie. Wie ona dobrze, co o katastrofie w Mayerlingu pisały dzienniki, mimo to jednak nie zdradza szczegółów tego wypadku, może dlatego, że sama ich nie zna. Dwór austriacki tai dotąd wszystko, a prokuratorja tamtejsza konfiskuje numera dzienników zagranicznych, zwłaszcza niemieckich, które zawierają jakiegokolwiek domysły o wypadkach w Mayerlingu. Twierdzą, że nawet nie wszystkim urzędnikom dworskim wiadome są szczegóły śmierci następcy tronu — Rodzina książąt Auerspergów odbyła w tych dniach naradę familijną nad sposobami r rehabilitacji księżniczki Aglai, której imię niektóre dzienniki związały z katastrofą w Mayerlingu. Po długich naradach zgodzono się na to, że najlepszym środkiem dopięcia pożądanego przez rodzinę celu będzie ignorowanie wszelkich pogłosek, tembardziej, że mało kto im wierzy. Rodzina książąt Auerspergów spodziewa się, iż dwór sam zr rehabilituje księżniczkę.

× **Napoleon w domu Bourbona.** Ciekawy szczegół. W łoży szwajcara w pałacu, zamieszkiwanym w Brükselli przez ks. Aumale w czasie jego wygnania, jedną z głównych ozdób była oprawiona w ramy litografja, przedstawiająca Napoleona I-go w mundurze strzelców gwardji. Portret był własnością szwajcara.

× **Paweł Ferrari,** najplodniejszy ze współczesnych poetów dramatycznych włoskich, którego jedną ze sztuk, a mianowicie „Dwie damy”, mieliśmy sposobność poznać na naszej scenie, zmarł w tych dniach w Medjolanie. Poeta liczył 67 lat, zmarł skutkiem paraliżu.

× **Nowa planetoida** odkryta została d. 8-go lutego w Nicei przez astronoma M. Charlois. Nowa planeta nie otrzymała dotychczas nazwy. Jest ona 12-iej wielkości.

× **Największy teleskop** ustawiony będzie na wierzchołku Wilson's Peak w Kalifornji (1,750 m. wzniesienia). Teleskop mieć będzie 40 cali otworu, t. j. o 10 więcej, niż największy dotąd teleskop obserwatorium w Lick. Obiektyw teleskopu przygotowuje głośna pracownia Arvana Clarka.

× **Kat przed sądem.** Głośny kat londyński, Berrey, rodzaj filozofa, który głęboko ma zwyczaj zastanawiać się nad sztuką wieszania ludzi, a często rezultatami zastanawiań swoich dzieli się z łaskawymi słuchaczami, znalazł się ni ztąd ni zowąd przed kratkami sądowymi. Kat-filozof, podczas ostatniej egzekucji na osobie Jenkins'a, pozwolił sobie u nóg skazanego przy każdej po 20 funtów zawiesić. Ponieważ Jenkins wydał się p. Berrey'owi zbyt lekkim, aby własnym ciężarem spowodować natychmiastowe pęknięcie kręgow szyi (na czem, jak wiadomo, polega sztuka wieszania), a nadto prawo nie przewidziało winowajców zbyt chudych, kat zmuszony był paragraf zastąpić własnym konceptem. Tłumaczył dalej sądziom, iż gdyby dla większego impetu użył był sznura długiego na 10 stóp, w miejsce 6-stopowego, przepisane-go, łatwo mógł odciąć głowę skazanemu, a przecież o powieszenie chodziło, nie o ścięcie. W razie zaś gdyby głowa utrzymała się na karku, Jenkins nogami dostałby ziemi, ponieważ dół pod szubienicą jest zapyltki. Sąd uznał wywody p. Berrey'a i uwolnił od odpowiedzialności kata-filozofa.

× **Słuszna kara.** Jaka jest w waszym kodeksie — pytał ktoś obywatela Stanów Zjednoczonych — kara za dwuzęstwo? — Niezmiernie prosta — odparł zagadniony — dwie teściowe.

## NEKROLOGJA.

× **Ś. p. Karol Słubicki,** emeryt, b. urzędnik b. dyrekcji ubezpieczeń, zmarł w Kaliszu dnia 13-go marca r. b., przeżywszy lat 77.

† W poniedziałek, to jest dnia 18-go marca r. b., w kościele św. Aleksandra, odprawioną będzie msza żałobna, o godzinie 11-iej zrana, za duszę

Ś. p. Augusta hr. Zamoyskiego,

zmarłego w Galicji w Bachórcu d. 23-go lutego 1889 r.



Ś. P.

KRYSTYNA z BENOITS GOERNER,

żona b. kupca, przeżywszy lat 64, po długich i ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności. Pozostali mąż, córki, synowie i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 17-ym marca, to jest w niedzielę, o godzinie 4-iej po południu z kościoła św. Marcina przy ulicy Piwnej na cmentarz powązkowski. —1004

† Za spokój duszy ś. p. Józefa Romalskiego, majstra zgromadzenia brązowniczego, odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, dnia 18-go marca, to jest w poniedziałek, jako w rocznicę imienin, msza święta, o godzinie 11-iej rano, na które pozostała rodzina zaprasza. —2993

† Dnia 18-go marca r. b., to jest w poniedziałek, jako w wigilię imienin ś. p. Józefy z Zahorowskich **Rębowskiej**, odprawionem zostanie nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy w górnym kościele świętego Krzyża, o godzinie 10-iej zrana, na które pozostały mąż i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1003

† W dniu 19-ym marca r. b., o godzinie 10-iej zrana w kościele Panny Marji na Nowem Mieście odprawioną zostanie wotywa za duszę ś. p. Józefy z Zaremboviczów 1-go ślubu **Rucińskiej**, 2-go **Różańskiej**, na którą zaprasza się przyjaciół i znajomych. —989

† We wtorek, t. j. dnia 19-go marca, jako w dniu imienin ś. p. Józefa **Mikskiego**, odprawi się wotywa w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godz. 10-iej zrana, na którą pozostała wdowa zaprasza życzliwych. —994

† Za duszę ś. p. Józefy ze Swinarskich **Domańskiej**, odprawioną zostanie w poniedziałek, to jest 18-go marca w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-iej zrana wotywa, jako w wigilię imienin. —994

† Dnia 17-go marca, jako w dzień imienin ś. p. Edwarda **Waligórskiego**, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Antoniego (po-reformackim), o godzinie 9-iej zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —980

† W dniu 18-ym marca, to jest w poniedziałek, o godzinie 10-iej i pół zrana, w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek), odprawioną będzie msza święta za spokój duszy ś. p. Józefy z Rumińskich **Czachowskiej**, na którą pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych zmarłej. —981

† W poniedziałek, to jest dnia 18-go marca, zamiast 19-go, jako w rocznicę imienin ś. p. Józefa **Gryczyńskiego**, b. zarządzającego zakładem gierskim pp. Orgelbrandów, o godzinie 10-iej zrana, odbędzie się w kościele powązkowskim nabożeństwo żałobne, na które rodzina zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1001

† Za spokój duszy ś. p. Józefa **Bełzy**, dnia 19-go marca, to jest we wtorek, jako w dzień jego imienin odprawioną będzie wotywa o godzinie 10-iej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej. —1002

† Dnia 18-go marca, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Teofila **Hoffmanna**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 10-iej rano w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół. —997

† Wszystkim przyjaciołom, towarzyszącej długoletniej pracy w służbie wojskowej, przy kolejach warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej i innych polach, jak również podwładnym, za przyjęcie tak gorącego udziału w smutnym obrzędzie pogrzebu ś. p. nieodżałowanego męża mojego inżyniera generał-lejtnanta Wasila Wasilewicza **Feichtnera**, z głębi duszy składa podziękowanie, pozostała wdowa

Zofja Feichtner.

† Składamy serdeczne „Bóg zapłać” osobom w mieście Turku, które raczyły oddać w dniu 12-ym marca r. b. ostatnią usługę drogom dla nas zwłokom ś. p. Józefy z Jaksy-Kwiatkowskich

Balińskiej,

Mąż z córkami, zięciem, synami i wnukami.

NADEŚLANE.

**R. Podbielski** Miodowa 19 w Warszawie, poleca świeże nasiona pastewne, warzywne i kwiatowe.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”

Petersburg 16-go marca. (Tel. Agencji póln.)

Według doniesienia dzienników, uniwersytet dorpacki otrzymał w tych dniach Najwyższy Rozkaz w przedmiocie reorganizacji wydziału prawnego.

W myśl tego rozkazu ruski język ma zostać wyłącznym językiem wykładowym tego wydziału. (Orga-

nizacja pozostałych wydziałów ma pozostać tymczasowo bez zmiany. Pogłoski o przeniesieniu uniwer-

Nr 73

z Dorpatu do innego ruskiego miasta, pozbawione są podstawy; plan ten zupełnie został zaniechany. Istnieje tylko zamiar przywrócenia Dorpatowi urzędownie staroruskiej jego nazwy Jurjew.

**Petersburg** 16-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Opublikowany został opis wzoru biletu kredytowego trzyrublowego i zarazem ogłoszono, że wymiana starych biletów tej wartości rozpocznie się d. 15-go marca (st. st.) w hanku państwa, oraz niektórych jego kantorach i oddziałach.

**Petersburg** 16-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Opublikowaną została instrukcja dla banku państwa w przedmiocie udzielania zaliczeń na zastaw transportów zboża za pośrednictwem kolei żelaznych. Udzielanie zaliczeń dokonywa się przez koleje żelazne, które wystąpią z prośbą o to i otrzymają upoważnienie. Rozmiar zaliczeń nie ma przewyższać 60% wartości ładunku; oprócz procentu od zaliczenia, od biorącego je pobierać się ma 1/3% od sumy zaliczonej na utworzenie kapitału rezerwowego, i nie wyżej jak 1/3% od tej sumy na pokrycie kosztów operacji zaliczeniowej. Zaliczenia udzielane są na sześć miesięcy, lub też bez oznaczenia terminu. Koleje wydają zaliczenia na transporta zboża, przeznaczone do oddania dla przewozu i złożone na stacji ekspedjującej w osobnych składach, z pobieraniem opłaty za skład nie wyższej nad 1/3 kop. od puda miesięcznie, przyjętego na skład z oczekiwaniami na kolej lub nie, oraz na zboże przybyłe na stację przeznaczenia i przechowywane w oddzielnych składach z pobieraniem opłaty za przechowywanie nie wyższej nad 1/3 kop. od puda miesięcznie. W pierwszym wypadku zaliczenie wydaje się właścicielowi transportu, który zdeponował zboże do osobnego składu, a w pozostałych ekspedjującemu na transporta, na które wydane zostały zaliczenia, nie nakłada się *nachnahme*, a na zastaw transportów obciążonych *nachnahme* nie mogą być udzielane zaliczenia. Zaliczenie wydaje się nie później, jak w pięć dni po złożeniu podania o to. Agenci kolejowi, dokonywający wydawania zaliczeń, mogą obniżać wyższe rozmiary i zupełnie odmówić zaliczenia. Osoba, której odmówiono zaliczenia, ma prawo żądać spisania protokołu. Protokół zaś przesyła się do najbliższej instytucji banku państwa. Właściciel transportu, przeznaczonego do oddania do przewozu i przechowywanego na stacji ekspedjującej, może nie oddać owego transportu do przewiezienia i wywieźć go sam ze stacji, ale w takim razie ściągają się z niego opłata za przechowanie. Przeróbka zboża zastawionego, znajdującego się na przechowaniu w składach stacyjnych, może być dokonywana tylko środkami kolejowymi. Jeżeli się okaże konieczność przystąpienia do sprzedaży zastawionego zboża przed terminem oznaczonym, sprzedaż może być wstrzymana, jeżeli zboże zostanie wykupione (w razie jego uszkodzenia) w terminie siedmiodniowym od daty przesłania dysponującemu zbożem zawiadomienia o przeznaczeniu zboża na sprzedaż, albo też, jeżeli zostanie spłaconą część długu do wysokości, umówionej pomiędzy koleją a właścicielem zboża.

**Budapeszt** 16-go marca. (Tel. pryw. K. W.) — Urządzony z powodu rocznicy wczorajszej przez młodzież uniwersytecką obchód odbył się zrana we wzorowym porządku. Przewódzca skrajnej lewicy, Danjel Iranyi, wygłosił mowę o wypadkach marcowych z r. 1848-go. Następnie odśpiewano hymn narodowy „Szozat”, poczem pochód w porządku rozproszył się. Przeciw rządowi i ustawie wojskowej nie było żadnych demonstracji.

**Budapeszt** 16-go marca. (Tel. pryw. K. W.) — We wtorek cesarz daje obiad dla przybyć tu mającego króla Milana. Zaproszenia otrzymali hr. Kallay, Kallay i Tisza.

**Berlin** 16-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Obiegają pogłoski, że ministrowie Scholz (finansów) i Gossler (oświaty) zamierzają podać się domisji.

**Berlin** 16-go marca. — (Tel. Ajencji półn.) — *Kreuzzeitung* dowiadyuje się, że boulanżyści zamierzają z powodu rozwiązania ligi patrijotycznej wykonać zamach przeciw rządowi.

**Berlin** 16-go marca. (Tel. pr. Kur. W.) — Na szesnastu liniach kolejowych we wschodnich prowincjach państwa, z powodu zamieci śnieżnych, ruch za wieszony.

**Darmstadt** 16-go marca. (Tel. pr. Kurj. W.) — Książę Aleksander Battenberski (który pędzi obecnie miodowe miesiące w hotelu Manina w Medjolanie; *przyp. red.*) wynajął w tem mieście pałac Turati na stały pobyt. Postanowienie to powziął książę wskutek życzenia małżonki.

**Paryż** 16-go marca. (Tel. pr. Kurj. W.) — Wczoraj przedsiębrano dalsze rewizje u członków ligi patrijotycznej, między innymi u Uszyckiego, dziennikarza polskiego zamieszkałego w Paryżu.

**Paryż** 16-go marca. (Tel. pryw. K. W.) — Śledztwo w sprawie ligi patrijotycznej pokazało, że rozkaz mobilizacyjny był istotnie wykonanym i obmyślonym wszechstronnie planem rewolucji na rzecz Boulanger'a. Republikanie teraz dopiero poznają, jaką przysługę wyrządził gabinet Tirarda sprawie republikańskiej, rozwiązując ligę.

**Paryż** 16-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Stwierdzono iż mniejszość w izbie deputowanych, głosząca przeciw wydaniu w ręce sprawiedliwości Laguerre'a, Laisanta i Turqueta, składała się z 162 monarchistów, 17 boulanżystów i 35 republikanów. Prasa republikańska, z wyjątkiem *Paix* i *XIX Siècle*, chwali uchwałę, *La Presse* utrzymuje, że dzień onegdajszy był niezmiernie szczęśliwym dla Boulanger'a, gdyż uzupełnia jego program. *Clairon* (nowy organ ligi patrijotycznej) powiada: „Teraz kolej na Boulanger'a! On przemówi do kraju!”

**Paryż** 16-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — *France* i *Paris* utrzymują, że przewencyjnie żaden z członków ligi patrijotycznej aresztowanym nie będzie; wszyscy obwinieni będą wszelako niezwłocznie postawieni przed sędzią śledczym.

**Paryż** 16-go marca. (Tel. pryw. K. W.) — Tamberlik jest konający. (Znakomity śpiewak liczy lat 69; *przyp. red.*)

**Bukareszt** 16-go marca. (Tel. Ajencji półn.) — Królowa Natalja miała wyrazić się w taki sposób: Milan sprowadził wiele nieszczęścia na moją i własną głowę. Ja mu przebaczam i proszę Boga, aby mu także przebaczył. Przyjaciele królowej radzą jej, aby nie wiazała się żadnymi przyrzeczeniami i sprawę rozwodu swojego wznowiła przed duchownymi i cywilnymi władzami serbskimi.

**Belgrad** 16-go marca. (Tel. pryw. K. War.) — Król Milan zamierza w poniedziałek wyjechać już do Budapesztu i Wiednia. Postanowił on napisać pamiętnik ostatnich sześciu miesięcy swego panowania.

**Berlin** 16-go marca, g. 2 m. 30 (T. p. K. W.) — Ruble w gotówce 216 60 (wczoraj 216.90)  
Ruble na dostawę 216 50 (wczoraj 216.75)

## GIEŁDA.

Warszawa, 16-go marca.

W walutach obcych ruch średni, lecz dość żywy. Berlinem krótkim obracano po 46.10, 46.15, 46.17½ i 46.20, przeważnie po 46.15, żądając 46.35.

Londyn krótki ofiarowano po 9.43, brano po 9.40. Paryż krótki nabywano po 37.32½, 37.37½ i 37.40, przy chęci zbycia po 37.60.

Wiedeń krótki zbywanoby po 77.55 i 77.60, przy zaoferowaniu po 77.90.

Papiery w niewielkim obrocie, przy dążności niezmięniczej.

Kupiono kilka tysięcy listów likwidacyjnych w sztukach po rs. 1,000, przy chęci otrzymania 86.75 i 86.25, według wielkości odcinków.

Wschodnie pożyczki w żądaniu nominalnem po 100 I, II i III em.

Sprzedano kilka pożyczek premjowych I em. po 274.50 i 274.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.70 I ser. i po 95.50 II, III, IV i V ser., a sprzedano kilka tysięcy I ser. po 96.50 i kilka tysięcy V ser. po 95.30.

Szukano listów zastawnych m. Warszawy ser. I po 97 i ser. II po 95.50, przy żądaniu po 96 II ser., 93.75 III, 93.40 IV i 93.25 V ser.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne W. O.

— „Na placówkach życia,” powieść konkursowa Feliksa Ehrenfeuchta do nabycia w księgarniach po rs. 1 kop. 20. 325

## DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro, w niedzielę, 17-go marca 1889 r., **Koncert Orkiestry Warszawskiej A. Sonnenfelda.**

Z powodu wyjazdu dyrektora za granicę na uroczystość setnej rocznicy urodzin ojca swego, koncertem dyrygować będzie p. H. Szulc. 1008

## W ogrzewanym Cyrku P. Busch przy ulicy Ordynackiej

Między innymi numerami występ Miss **Nolla Damaganti, zaklinaczki węzów**, Miss Leontyny w nadzwyczajnych ćwiczeniach na kuli, M-lle Pinella wyk. manewry na koniu, turnieje i zabawy rycerzy średniowiecznych, Gładjator jżdżony przez dyrektora, Miss Amalja wykona ćwiczenia na trapezie, występ trupy Overgard a także wszystkich artystów.

**Uwaga.** W niedzielę o godz. 4-ej po południu przedstawienie dla dzieci. 339

## „VICTORIA” Naturalna Woda Gorzka

trzymająca prym pomiędzy wszystkimi wodami gorzkimi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady János, a o 260 gr. więcej jak Pülna i Friedrichshall. **Wodę gorzką Victoria** spróbowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność. **Rzeczywisty Radca Stanu, Profesor Uniwers. Dr D. Lambl.** Prospekta wysłał gratis Dyrekcja. Wien: Stefansplatz. Na składzie we wszystkich aptekach w Warszawie. 238

— Dr **Turkiewicz**, specjalnie masaż, Krucza nr 13, od godz. 4—6-ej po poł. 875

— Dentysta **D. Frenkiel**, Długa 23, powrócił z zagranicy, przyjmuje od 9 do 6. 998

**Baronówna Marja Vecsera.** **Cukierki deserowe** w pudełkach z fotografią, przygotowała fabryka J. Sztengel, Marszałkowska róg Zielonego Placu. 305

## KAWA FRANCKA

## Starożytności i przedmioty sztuki.

**Panowie G. i A. Hamburger** z Amsterdamu i Londynu, **przyjechali** do Warszawy, zamieszkali w **hotelu Europejskim** i życzą sobie nabywać nawet za wysoką cenę przedmioty sztuki starożytnej, jako to: porcelanę saską, sewrską lub inną, materje, hafty, wachlarze, brzozy, tabakierki lub też inne przedmioty złote i srebrne, emaljowane lub cyzelowane. Zastać można od 9—11 zrana i od 3—5 po południu. 963

## DYREKCJA Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy

podaje do wiadomości, że dla ułatwienia posiadaczom listów zastawnych miasta Warszawy odbioru należności za wylosowane listy zastawne i kupony płatne w dniu 20 marca (1 kwietnia) r. b. posiadacze takowych mogą przedstawiać je dyrekcji do sprawdzenia, poczynając od d. 6 (18) marca b. r., zapłata zaś dopełniana będzie przez kasę Towarzystwa poczynając od d. 20 marca (1 kwietnia) r. b.

## KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Co znaczy milczenie? Czy odebrałaś list przez wiadomą ci osobę? **Napisz zaraz.** — *Ocalony.* 1006

Magazyn Towarów Bławatnych

**J. PFEFFERBERGA,**Niecala Nr 14, obok Ogrodu Saskiego,  
już otrzymał wielki wybór**NOWOŚCI**na sezon wiosenny i letni,  
zagranicznych, russkich i krajowych, na łokcie lub arszyny,  
podług życzenia, z czem ma honor polecić się Sz. Publiczności.

Ceny bardzo tanie. 487R

**SADZONKI CHMIELOWE  
Z SAAZ,**z własnych jakoteż z najszlachetniejszych  
plantacyj „Goldbachthal,” dostarczamy z po-  
czątkiem Kwietnia po cenach niskich,**H. LOHR i SYN, Saaz (Czechy).**

492r

Reprezentant na Królestwo

Koschmider Otton, Warszawa, Chmielna 68.

Do P. T. Panów producentów chmielu!

**Oryginalne ANGIELSKIE PŁÓTNO**

na ramy do suszenia chmielu,

(Oryginal englische Hopfen - Hurden - Leinwand),

dostarcza w doskonałej jakości 100, 110 i 120 centymtr.  
szerokości, po oryginalnych cenach fabrycznych.

Skład generalny dla Austro-Węgier

**H. LOHR i SYN w Saaz (Czechy).**

Próbki, cenniki i miniaturowe ramy płótnem obciążone na żądanie.

Reprezentant na Królestwo

491r

Otto Koschmider w Warszawie, Chmielna 68.

**PROSZEK DE ROGÉ  
POUDRE DE ROGÉ****Środek przeczyszcza-  
jący łagodny.**Prawdziwy proszek sprzedaje się we fla-  
konach oznaczonych po bokach pieczętka-  
mi w 4-ch kolorach.

Sprzedaż hurtowa: w domu L. Frère, 19, ul. Jacob w Paryżu.

Częściowa sprzedaż w Rosji we wszystkich aptekach. r230

Z powodu zupełnego zwinienia interesu od 1-go Kwietnia r. b.

359

**MICHAŁA BIAŁER**

za Żelazną Bramą Nr 1, przy ogrodzie Saskim, obok Cukierni,

codziennie

od godziny 9-ej rano do 8-ej wieczór, odbywa się po cenach bardzo niskich

**ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ**wszystkich na składzie znajdujących się towarów łokciowych,  
oraz wybór Firanek angielskich.**FOSFORAN ŻELAZA**

LERASA APTEKARZA, DOKTORA NAUR ŚCISLYCH.

W płynie podobnym do czystożelazistej wody mineralnej, jest  
jedynym środkiem żelazistym zbliżającym się do składu kulek krwi, a po-  
siada nad resztą preparatów żelazistych tę wyższość, że działa w sposób  
odtwarzający krew i kości. Nigdy nie sprawia zatwardzenia i nie  
utrudza żołądka, nie czerni zębów; używa się zawsze z dobrym skutkiem  
w boleściach żołądka, przeciw bladeści cery, niedokrwistości i we wszyst-  
kich tych cierpieniach, którym podlegają niewiasty, panny i dzieci blade  
niedokrwiste, cierpiące na mdłości i brak apetytu.

• SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

**DZIERŻAWA.**Potrzebna jest dzierżawa w cenie około  
rs. 3,000 od 1-go Lipca r. b., lub od 1-go  
Lipca 1890 r.—Oferty wraz z dokładnym opi-  
sem majątku i warunkami, należy nadsyłać  
pod adresem: Fr. Lutostawski w Drozdowie  
przez Łomżę. 485r**Nagrody Rs. 20.**W dniu 12-ym b. m. zgubiono na ul. Se-  
natorskiej sześć sznurów perełek w pude-  
łeczku tekturowym. Łaskawy znalazca raczy  
oddać na ulicę Kruczą № 25, mieszkania 5  
za powyższą nagrodą. 355**Balsam Colorado,**który zdumie-  
wającym czyn-  
nikiem, trud-  
nym do uwie-  
rzenia, włosom  
siwym, wypło-  
wiałym utraci-  
ającym barwę z  
jakichkolwiek  
bądź przyczyn,  
w jedną noc, lub  
w kilkanaście  
dni stosownie  
do przepisu u-  
życia, wraca na-  
turalny kolor i  
połysk życia, lepiej wyniszcza od pierwszego  
użycia, wstrzymuje wypadanie włosów. Do-  
stać można: W Perfumerji à la Renaissance  
(Dobrzańskiego) Krak.-Przedm. № 9; u Li-  
pinka, Wierzbowa, róg Niecelej. Cena wię-  
kszej flaszki rs. 4, mniejszej 3 rs. 50 kop.,  
na przesyłkę dołącza się rs. 1. 411r**Plac 109,000 łokci**z dużym ogrodem owocowym, inspek-  
tami i zabudowaniami mieszkalnymi,  
wszystko oparkowane, przy kolejach:  
Wiedeńskiej i Obwodowej, na wprost  
nowej fabryki Gazu, do sprzedania w ca-  
łości lub częściowo, tanio i na bardzo  
dogodnych warunkach. Wiadomość: Mu-  
ranowska № 16, u właściciela domu. 493R**GORCZYCA**kuracyjna t. z. francuska, funt po kop. 35  
w handlu win A. Skorupskiego, naprzeciwko  
kościółka S-go Józefa Oblubieńca (po-karme-  
lickiego) na Krak.-Przedmieściu. 364**M. Chraszczewska,**  
486R Świętokrzyszka Nr 20.Sklep norymberski, konfekcje dla  
Dam, hafty, barchany, kretony,  
zefiry, perkale, podszewki i t. d.  
Wybór znaczny, ceny niskie.**Przegląd Tygodniowy**Mat Austrii. — Wyparci, przez Lub.  
Wł. Rudnickiego. — Obrazy i obrazki  
chłopskie IV, Ostatnia pociecha (poezja)  
przez Jana Kasprówicza. — Geneza błądów  
powszechnych. — Echa Warszawskie.  
— Przegląd literackie, literatura z za-  
kątką, (dwa dzieła Dra Talki-Hryniewicza).  
— Pogadanki o literaturze francuskiej,  
przez Victora Joze. — Przegląd teatral-  
ny (Ojciec Konstanty). — Listy ze Wscho-  
du. — Przedpiekle powieść Gabrielii Ze-  
polskiej. — Uczeń, powieść Pawła Bour-  
geta. — Ze świata, przez T. T. Jeża. —  
Kronika poznańska. — Kroniki po-  
wszechnie. — Przegląd polityczny. —  
Przewodnik ekonomiczny Przeglądu  
Tygodniowego. 369WYSZŁO Z DRUKU  
nowe wydanie**„Historji Polskiej**treściwie opowiedzianej ksiąg  
dwanaście“

przez

prof. J. Szujskiego.

Cena rs. 2 k. 50, z przesyłką rs. 2 k. 80.

Skład główny w księgarni

460r GEBBETHNERA I WOLFFA.

Poszukuje się Wspólnika do produk-  
wania artykułów codziennej ogólnej potrze-  
by, z kapitałem

Rs. 5—6,000,

z wkładem częściowym. Włożony kapitał  
w jednym roku z znacznym zyskiem, calko-  
wicie wycofuje się. Gwarancja hipoteczna.  
Oferty pod B. B. I, proszę składać w Biuro  
Ogłoszeń pp. Rajchmana i Freundlera, Sena-  
torska 26. 488R**Rajzender (podróżujący)**własnym kosztem, poszukuje za-  
stępstwa różnych artykułów. Re-  
fleksanci raczą zostawić swe adre-  
sy w Kantorze Kurjera Warszaw-  
skiego pod lit. K. 367**Dla jednego lub kilku**wspólnie działających młodych kupców i te-  
chników zdarza się rzadka sposobność naby-  
cia starego i renomowanego interesu, z po-  
wodu słabości jego właściciela, a tem samem  
wytworzenia sobie korzystnej samodzielności  
bez ryzyka. Do objęcia interesu potrzeba  
około Rs. 60,000 kapitału, a zysk dotych-  
czas osiągnięty wynosił rocznie 40—50%  
tego kapitału. Oferty uprasza się skła-  
dać pod lit. A. B. 50, w Kantorze tegoż  
pisma. 362**P. Śliżyński**wynieca 6-ciu tańców najpotrzeb-  
niejszych salonowych w 20-tu kilku  
lecejach do lat 50.—Królewska № 3. 363**STOKFISZ**jak corocznie od 1830 zaczawszy, podaje się  
w poście**W HANDLU WIN**Edmunda Langnera dawniej Riedla,  
tak i przez post bieżący podawać się będzie  
codziennie. Różne rybne konserwy również  
skład Szan. Publiczności poleca!

415R

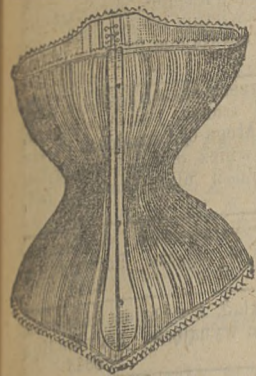
Nowo-Senatorska 8.

**KORZYSTNY INTERES.**W m. Odessie poszukuje się energicznego  
administratora lub dzierżawcy do pierwszorzę-  
dnej Restauracji przy Hotelu mającym prze-  
szło 60 numerów, 200 pokojów, 20 sklepów,  
przy najgłośniejszej ulicy, kilkadziesiąt kro-  
ków od ogrodu spacerowego. Interes egzy-  
stuje przeszło 20 lat. Restauracja składa się  
z 4 salon., 3 gabin. i 3 pokojów miesz-  
daje się: z naczyniem, bielizną, meblami i na-  
daje się: Wymagalna jest kaucja. Warunki  
względne. Kontrakt 3-letni. Adres: Odessa, S.  
Burkser, Deribasowska ul., d. Wedde. 364

# Gorsety na Wystawę Powszechną Paryżką 1889 r.

FABRYKI  
**WILHELM STEINER.**

Świętokrzyska № 34.



Chcąc dać możność poznania Szanownej Publiczności do jakiego stopnia doszła fabrykacja **Gorssetów** w Warszawie, zdecydowałem się eksponować **na Wystawę Powszechną Paryżką**, która będzie otwartą w dniu 5 Maja r. b.

Przez ten zaś czas, zanim wyszły swoje **Gorssety do Paryża**, życzyłbym sobie, ażeby Szanowna Publiczność raczyła je obejrzeć i na ten cel właśnie wynajęłam umyślnie lokal na krótki czas (mniej więcej 2 tygodnie), przy ulicy **Hr. Berga, obok Apteki W. Schmidta, d. № 8.**

Tuszę sobie, iż tak doborowa kolekcja **Gorssetów** zachęci liczną Publiczność do zwiedzania takowej.

417R

Z szacunkiem

**WILHELM STEINER.**

Lokal otwarty od 9½ rano do 9 wieczorem.

# HEBANOWSKI i LILPOP

w Warszawie, Świętojerska № 10,

314R

**Nasiona traw, roślin pastewnych i okopowych, jako to: Marchew, Buraki, Lucerne francuzką, Koński ząb, Konieczyny i t. d. w wyborowych gatunkach.**

Cenniki franco.

Kupują i sprzedają:

**Koniczynę czerwoną, Szwedzką, Przelot, Tymotkę, Wykę, Sporek, Seradellę i t. d.**



## Menażerja Graila.

Jeszcze tylko przez czas krótki dwa przedstawienia dziennie, o godzinie 4 i 7 wieczór, ze lwami, hienami, szakalami, wilkami i słoniami.

455R

**Nowość! Fajerwerki w Lwiej klatce.**

### Nauka i wychowanie.

**Adres nauczyciela języka niemieckiego i literatury, Jana Szadkowskiego, Zielna № 4, mieszkania 4.** 4802

**Adres biura nauczycielskiego Załęski, Marszałkowska 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony.** 52

**Angielskiego języka z konwersacją udziela Anglika Elizabeth Wake, za upoważnieniem władzy, Marszałkowska 120—8, od godziny 8-jej.** 4830

**Anglika udziela lekcje konwersacji. Marszałkowska 116, m. 14.—A. Crayfer.** 5494

**Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. Biuro do umieszczenia zaraz nauczycieli z konwersacją, niemiecką, francuzką. Nauczycielki polki wykwalifikowane z wyższą muzyką, śpiewem, rysunkiem, oraz francuzki i niemki nauczycielki i bony.** 698

**Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy naukowej, Dawison. Wspólna 40.** 5020

**Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, Chmielewski, Ul. Bracka № 5.** 587

**Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Polki, francuzki, niemki do umieszczenia.** 3417

**Daje lekcje kroju na miesiąc. Hoża 13, mieszkania 24, od 11—3.** 5333

**Francuzka młoda, potrzebna do konwersacji. Wiadomość: Hoża 68, stróż wskaże.** 5429

**Francuzka z dyplomem, młoda, świeżo przybyła, potrzebna jest, dla udzielania lekcji dorosłej paniace. Królewska 39, m. 7. Przyjmuje się od 10 do 4-jej.** 682

**Francuzka, osoba młoda, potrzebną jest na Femi-plac, do konwersacji, dwie godziny dziennie. Nowy-Swiat № 21, m. 14.** 5335

**Nauczycielka z patentem poszukuje lekcji muzyki fortepianowej, wykład w języku ruskim i polskim. Oferty w kantorze Kurjera pod adresem Celiny Zach.** 5296

**Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym z Rossy, przygotowuje do zadań naukowych, udziela lekcji muzyki. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24.** 5083

**Przyrodnik poszukuje lekcji: chemii, fizyki, botaniki, zoologii i mineralogii. Świętokrzyska 18, mieszkania 6.** 5463

**Potrzebnym jest student ruskim, filolog, do korepetycji języka ruskiego. Mokotowska 62, mieszkania 4, od 5 do 7-jej.** 5438

**Student ruskim poszukuje lekcji. Złota 3, mieszkania 11.** 5107

**Tanio muzyki udzielam, na własnym, dobrym fortepianie, po kop. 20 za godzinę. Freta № 45, mieszkania 5.—Tanie egzercytować się można.** 5164

**Udzielam zasadnie lekcji muzyki fortepianowej, oraz deklamacji, nie drogo. Leszno 7, mieszkania 14.** 4828

**Za osobny pokój, herbatę rano, wieczór, poszukuje się francuzki wykształconej, na kilka godzin dziennie. Aleja Ujazdowska 29, mieszkania 1.** 5143

### Posady i prace.

**Agent ogłoszeń ze stosunkami handlowymi aprosi interesowanych pp. wydawców i redaktorów o złożenie adresu Kurjer Warszawski K. L. P.** 5481

**Bacność: 24-letni, w 4 językach wykształcony polak, znający naukę o maszynach, kupiecką księgowość i rachunki, szuka zaraz lub od 1 kwietnia posady. Zgłoszenia uprasza się pod Z. S. Dresden -Altstadt Hauptpostlagernd.** 5434

**Bona niemka znająca się dobrze z wiejskim gospodarstwem, szuka miejsca. Krzywekoło 12, m. 22.** 5440

**Bony niemki, lub osoby mówiące po niemiecku, znajdują korzystne miejsca w biurze boni i oficyalistów Władysława Łuczynskiego, które teraz mieści się w gmachu resursy obywatelskiej, w sklepie frontowym, pod filarami. 692**

**Buchalter praktykujący od kilkunastu lat, posiadający język polski i niemiecki, poszukuje od 1 kwietnia r. b. posady buchaltera lub administratora, kasjera albo magazyniera. Pierwszorzędne referencje. Kapitał rs. 3,000 w gotowiznie, a nadto w potrzebie kaucja w solidnych wekslach, lub hipoteczna do 4,000 rs. Łaskawe oferty pod lit. H. J. w Kurjerze Warsz.** 4912

**Bona polka, zna krój, krawiecczynę, obznajomiona z gospodarstwem, mogąca wyrezyrzyć pania, poszukuje miejsca zaraz, lub od 1 kwietnia. Zielna 2, m. 14.** 5278

**Buchalter korespondent w trzech językach: polskim, ruskim i niemieckim potrzebny jest na stałe do fabryki wyrobów mechanicznych. Oferty w kantorze Kurjera pod adresem „Fabryka”.** 5089

**Brazownik znajdzie stałe zajęcie w fabryce wyrobów metalowych. Tomackie № 3. A. Morantowicz.** 5081

**Chcę miejsca lektorki lub innego zajęcia na parę godzin dziennie, tylko za mieszkanie.—Oferty w Kurjerze Warsz. lit. J. D. M.** 697

**Do strojów potrzebna panna uzdolniona do magazynu mód. Długa № 4, do Grodowskiej.** 5087

**Ekonom w średnim wieku z dobrymi i kilkoletnimi świadectwami, pragnie przyjąć obowiązki ekonoma od 1-go kwietnia w dużym majątku. Wiadomość Aleksandra № 4, W. Koch.** 5439

**Ktoby z panów litografów drukarzy podjął się wyuczyć na przystępnych warunkach młodzieńca przez lat dwa. Oferty składać do kantorze Kurjera Warsz. z objaśnieniem warunków pod adresem „Litograf № 19.”** 5079

**Krochmalna № 49, m. 11, Jakób Zaratkiewicz poszukuje obowiązku za stróża, z dobrymi świadectwami.** 5467

**Lesniczy z długoletnią praktyką w większych lasach, znający się z najdokładniejszą rachunkowością i administracją leśną, adwokaturą, jak również zaprowadzaniem szkółek leśnych, szuka odpowiedniego zajęcia zaraz.—Chmielna № 89, m. 67.** 5361

**Maszynistka do szycia bielizny i czennic. Chmielna 92, m. 10.** 5245

**Młody człowiek, mający patent ze szkoły handlowej, oraz świadectwo dwuletniej praktyki, posiadający języki: polski, ruskim, niemiecki i francuzki, poszukuje posady buchaltera lub pomocnika tegoż. Rekomendacja osób poważnych. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. W. W.** 5426

**Młoda bona francuzka potrzebna na wyjazd do czteroletniego chłopczyka. Piękna 46, mieszkania 5.** 5108

**Młody człowiek posiadający język polski, ruskim, niemiecki i francuzki, znający dokładnie Paryż, chciałby znaleźć odpowiednie zajęcie u pp. wysyłających wyroby na wystawę paryżką. Może się zająć również sprzedażą. Gwarancja pewna. Oferty pod A. M. w kantorze Kurjera.** 5341

**Niemka znająca gruntownie swój język i dobrą krawiecczynę, potrzebna od 1 kwietnia. Senatorska № 18, m. 24.** 665

**Osoba kompletnie uzdolniona do staników i Opupiej potrzebna zaraz do udzielania szycia trzy godziny dziennie w szkole kroju, za wynagrodzeniem pieniężnym lub za naukę kroju. Żurawia 7.** 5436

**Osoba znająca krawiecczynę i wszelkie roboty, jako to: szycie bielizny, haft i znaczenie, mająca swoją maszynę, życzy umieścić się w jakim zaonym domu, jako panna służąca, ze wszystkim lub na dni, do szycia. Wszelka gwarancja co do konduity zapewnia się. Ulica Wilcza № 6, m. 19.** 4971

**Osoba inteligentna poszukuje zajęcia do zarządu domu u pojedynczej osoby.—Wilcza № 25, m. 19, od 4—7.** 5316

**Potrzebny jest lekarz na prowincję, Warunki świetne. Bliższa wiadomość hotel Saski № 30, od godziny 12—2.** 5273

**Panny kompletnie uzdolnione w ubieraniu kapeluszy męzkich potrzebne są zaraz do fabryki. Tomackie 9.** 5329

**Poszukuje się od 1 kwietnia r. b. do domu piętrowego na prowincji służącego w sile wieku, obeznanego dokładnie z swoim fachem. Tylko bardzo dobre świadectwa osób znanych będą uwzględnione. Świadectwa, oferty, warunki przesiać pod adresem: Dominium Skwilno p. Rypin, gub. Płocka.** 660

**Potrzebna sklepowa do sprzedaży pieczywa, kaucja i rekomendacja wymagalna.—Wiadomość Obozna № 9, m. 14.** 5265

**Potrzebne są zaraz maszynistki do fabryki gorssetów K. Wiśniewskiej, Miodowa 8.** 5293

**Potrzebne są panny do krawiecczyn. Sosnowa № 9, m. 13.** 5305

**Potrzebne panny do maszyny i podręczne do drobiazgow. Żytnia 8, m. 12.** 5283

**Potrzebne panny podręczne do krawatów. Solna № 9.** 5282

**Potrzebna panienka do nauki galanterji ozdobnej. Chmielna 37, m. 24.** 5445

**Panny podręczne i do nauki potrzebne. Oficyalna lewa, m. 21. Marjańska 3.** 5450

**Potrzebną jest kucharka kompletnie wydoskonalona w swoim zawodzie i posiadająca świadectwa z dużych domów. Zgłosić się można między 3 a 8 wieczorem każdodziennie. Hortensja 2. Górski.** 5459

**Panny do nauki i podręczne potrzebne do krawiecczyn. Żurawia № 24, m. 2.** 5468

**Potrzebna panna do strojów do Lublina. Warcka 9, m. 18.** 5469

**Potrzebna kantorowa. Wiadomość w pralni. Nowolipie № 28.** 5473

**Prasowaczek 20 oraz uczennice potrzebne. Dziewna № 2, w pralni.** 5390

**Potrzebny parobek do składu węgla z kaucją. Leopoldyna № 11.** 5500

**Potrzebna kobieta do zajęcia się dziećmi i do pomocy pani w sklepie, pensja rs. 5 miesięcznie. Pierwszeństwo ma z niemieckim językiem, Nowy-Swiat 64, do restauracji w targu Ordynackim.** 5493

**Panny i uczennice do wyszywania trykotów. Ślizka 50, m. 8a.** 5498

**Poszukuje się od 1 kwietnia panny służącej z dobrą rekomendacją, ze znajomością szycia, czesania i usługi, bez prywaty zgłaszając się Widok 7, m. 4, do 10 zrana.** 5482

**Potrzebny rządca domu z kaucją 700 rs.—Wiadomość Złota 16, m. 2, od godziny 4-jej do 6-jej.** 5479

**Potrzebne są panny zdane do staników i upinania spódnic na wyjazd.—Wiadomość Obozna № 10, u rządcy domu.** 5476

**Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona do strojów damskich. Wiadomość Długa № 19, m. 21.** 4996

**Panny zdane do sukien potrzebne zaraz.—Tomackie № 10. M. Ciszewska.** 5291

**Praktyczna gospodyni, osoba młoda, poszukuje miejsca na wieś lub w Warszawie.—Ulica Sienna № 21, wiadomość u stróża.** 5337

**Potrzebna kompletnie uzdolniona panna do strojów. Wiadomość Nowolipie № 18, mieszkania 21.** 5119

**Potrzebne są do fabryki kwiatów Heleny Szmidt panny podręczne i do nauki. Długa № 18.** 5067

**Retuszerji wyuczam za przystępną cenę.—Oferty w kantorze Kurjera Warsz. „Retuszerja”.** 5317

**Rubli 1,000 kaucji może złożyć młody człowiek poszukujący posady. Znajomość języka polskiego, ruskiego w części niemieckiego i rachunkowości. W razie potrzeby kaucję po większej ewikacji hipoteczną. Łaskawa wiadomość pod K. N. w Kurjerze.** 5402

**Rządca agronom w średnim wieku, posiadaający chlubne świadectwa i rekomendacje długoletniej pracy, poszukuje posady od 1-go kwietnia lub 1 lipca r. b. Łaskawe oferty u prasza: Stare-Miasto № 26, 3 piętro, u W-go Dziamskiego.** 5492

**Stróż, kawaler, z dobrymi świadectwami potrzebny. Wiadomość Praga, ulica Brukowska № 2.** 5449

**Student prawa (ewangelik), pragnie wyjechać na wieś do zamożnego domu w Cesarstwie lub kraju na dłuższy czas (natychmiast do 1 maja przyszłego roku). Posiada gruntownie języki obce: francuzki, niemiecki i angiolski. Adres: poste-restante Goraj, Warszawa.** 5456

**Sklepowa fachowa szuka miejsca na kelej do bufetu lub rzeźnika sklepowego itp. Kiosk przy szpitalu św. Ducha.** 695

**Zaraz potrzebna jest zdolna staniczarka na wyjazd. Wiadomość ulica Leopoldyna № 33, mieszkania 4.** 5471

**Zaraz potrzebna na wyjazd starsza panna do krawiecczyn. Wspólna 24, cukiernia.** 5483

**Zdolna podręczna do koszul męzkich oraz uczennica znajdująca stałe zatrudnienie za dobrem wynagrodzeniem. Nowy-Swiat № 40, mieszkania 3.** 694

### Kupno i sprzedaż.

**Artystycznie wykończone fotografie od 2-ch rubli tuzin u „Światlika,” Krakowskie-Przedmieście 7.** 546

**Antykwaryusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, brzozy, porcelanę sztychy. Również kupuje wszelkie starożytności.** 5502

**Biurko machioniowe prawie nowe do sprzedania. Ulica Hoża № 9, mieszkania 46, od godziny 12 do 4.** 5268

**Bazar wyrobów kobiecych, Wierzbowa № 6, Bholer Angielski, przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres pracy kobiecej wchodzące z własnych lub powierzonych materiałów, mianowicie: bieliznę męską, damską i dziecięcą, znaczenie bielizny, hafty, szlafroczki, matineeś, bluzki, halki i sukienki dziecięce, trykotaże, wyroby północznicze, szydełkowe, włóczkowe, czętowe, malowanie na materiałach, porcelanie i drzewie, wypalanie itp. Wszystko starannie i możliwie szybko wykończa.** 659

**Binokle, okulary, wszelkie wyroby optyczne najlepszego gatunku 25% taniej, w magazynie optyczno-chirurgicznym Juljana Dreher. Szpitalna 6, przyjmuje reparacje.** 4579

**Chmielna № 80 na parterze, koła z fabryki Romanowskiego do zbycia.** 5460

**Do sprzedania biurko i lustro duże salowe. Ulica Przedokopowa, rogatki Powązkowskie, w domu Temlera, nad ochroną.** 5369

**Do sprzedania meble orzechowe atlasem odkryte. Złota 26, m. 3.** 671

**Do sprzedania trzynaście korec koniczyny białej. Wiadomość Nowy-Swiat № 64, mieszkania 14, do 12 w południe.** 5272

**Do sprzedania żaluzje sklepowe wraz z futrynami, oknami i drzwiami. Wiadomość od godziny 4—7 u stróża, ulica Ślizka № 60, mieszkania 1.** 5266

**Do sprzedania fortepian Bucholtza w dobrym stanie za przystępną cenę. Elektoralna 29, m. 11, lewa oficyna.** 678

**Dywaniki przed łóżka od 150 kop., serwetki od 160 kop., chodniki od 12 kop., koldry cy 225 kop., w fabrycznym składzie Kiltynowicz Mazowiecka 16, wprost Brywankiej.** 521

**Eleganckie urządzenie salonu, buduaru, sypialni, jadalni, gabinetu, do sprzedania z powodu wyjazdu. Tamże fortepian francuzki za rs. 425. Orła 6, m. 5.** 5311

**Fortepian i maszyna do szycia, do sprzedania. Wiadomość Kapitulna № 4, u stróża domu.** 5198

**Fortepian czarny** krótki, fabryki Budynowicza, do sprzedania za niską cenę. Nowy-Swiat 55, m. 11. 5218

**Fortepian Bucholtza** w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 50. Wiadomość w składzie W-go Karolego, Nowy-Swiat 62. 5458

**Fortepian** za 60 rs. do sprzedania. Piwna № 12, m. 5. 4682

**Garnitur mebli orzechowych** do sprzedania za przystępną cenę. Ordynacka № 10, mieszkania 11. 5420

**Garnitur mebli machoń**, kryty bordo, oddaję tanio. Leszno 7, rządca domu. 4829

**Kozy tybetańskie** dwa blamy, bardzo piękne, do sprzedania. Ulica Krochmalna № 22, mieszkania 5, od godziny 4 do 6 po poł. 4956

**Masy ogniotrwałe** o 25 procent tańsze od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 2844

**Masy ogniotrwałe**, najtańsze i najlepsze u R. Bohatego. Nowy-Swiat 34. 505

**Kupuje złoto, srebro**. Nowy-Swiat 61, w mieszkaniu, Henryk Juwiler. 292

**Mięcznik machoniowy** ładny do sprzedania. Ktania, Oboźna 9, m. 18. 5452

**Kupuje fortepiany**, pianina używane, reperacyjne, odnowienie przyjmuje, Wielka № 50, mieszkania 6. 5328

**Uszta i meble salonowe**, garnitur czarny, orzechowy, fantazyjny, szafy, łóżka, tualeta, umywalka, kolumny, jadalnia dębowa, szafka lustrzana, biblioteka, biurko, otomana, do sprzedania. Marszałkowska 119, na dole, druga brama, m. 15. 4439

**Uszta na raty** sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka zwiernicadei Maurycego Silberberga. Ryńska 8. Uwaga, w wystawie napis „Na raty”. 4963

**Mebie za bezcen!** Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firany. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 5037

**Mebie z ośmiu pokoiów** do sprzedania za bezcen, całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki, dywany, regulator. Złota 3, róg Zgody, idąc od Marszałkowskiej czwarta brama, m. 1, parter. 4537

**Mebie tanio** garnitury, otomany, szeslongi, szafy, łóżka, komody, kredens, stoły, krzesła dębowe, prawa oficyna, na pierwszym piętrze, mieszkania 36, Mokotowska 59, róg placu św. Aleksandra. 4466

**Meble stylowe** dębowe w kompletnym urządzeniu jadalnych pokoiów, oraz gustowne urządzenia salonów, sypialni i buduarów, a także pojedyncze sztuki meblowe, lustra i pianino zupełnie nowe po cenach umiarkowanych. Marszałkowska 148 i od Zielonego placu № 13, parter, m. 9. 401

**Obrazy** dwa diamenty, szafa dębowa bogata z lustrem, do sprzedania. Wspólna № 30, mieszkania 16. 4942

**Pianino** w całej ranie żelaznej, krzyżowane, do sprzedania. Nowy-Swiat № 54. A. Janiszewski. 4355

**Powiesci** 2,500 tomów w czterech językach. Chmielna 48, m. 16. 4643

**Poszukuje się owiec** Rambolletto-Negretti, zdrowych pięćset, w tem dwieście macior. Adres: Gościńcycze przez Grojec. 4837

**Powidła konfiturowe**, grzyby suszone, śledzie, sielawy, homary, łososie, apetit sild, sardynki, poleca handel L. Wróbel Krakowski-Przedmieście, stara poczta. 5342

**Pierze i puch** bezpośrednio z prowincji, poleca magazyn pościeli S. Wrotnowskiego, ulica Czysta № 2. Watę z owczej wełny lekką i ciepłą na kołdry i odzież. 4810

**Tanio** maszyna oryginalna Singera nowa, do sprzedania, metoda Głodzińskiego najnowsze wydanie z linijką. Kruca 19, mieszkania 42, pierwsze piętro. 5326

**Tanio** sprzedam parę szaf gustownych i parę łóżek. Krakowskie-Przedmieście № 40, u stolarka. 5145

**Z powodu wyjazdu** do sprzedania kasa ogniotrwała, obrazy, kandelabry, zegary, biurko. Złota 16, stróż wskaże, od 3—5. 5307

**Za Żelazną Bramą** ul. Skórzana № 6, u Haima Apenszaka są do sprzedania bażanty świeże i kureczka młode. 5366

**Interesa handlu i majątk.**

**Bez pośrednictwa** suma rs. 8,500 żądana Bna 1 № hypoteki domu na 7 1/2%. Oferty do Kurjera Warsz. pod lit. B. F. 5496

**Do sprzedania** sklep spożywczy z dystrybucją w korzystnym punkcie. Róg Wroniej i Prostej 24. 5446

**Do wydzierżawienia** ogród duży fruktowy z domem zaraz. — Wiadomość Leszno № 88, u właściciela domu. 5442

**Do sprzedania** sklep dystrybucyjno-spożywczy, w dobrym punkcie, cena przystępna, jedynie z powodu wyjazdu, pieczywo płaci komorne. Wiadomość Marszałkowska № 125, mieszkania 27. 5501

**Do sprzedania** magazyn mód z powodu zmiany interesów za przystępną cenę. Ulica Długa № 2, pod literami M. S. 5428

**Do sprzedania** sklep wiktuałów dobrze procentujący, z mieszkaniem. Nowogrodzka № 17. 676

**Do sprzedania** krowiarnia od 1 kwietnia. Wiadomość kiosk róg ulicy Długiej i Wąskiej. 674

**Kawiarnia** w pryncypalnym miejscu z powodu słabości właściciela dobrze funkcjonująca, jest zaraz do odstąpienia z całym urządzeniem. Wiadomość Marszałkowska, w cukierni № 114. 5292

**Kawiarnia** do sprzedania w każdym czasie. Piekarska № 3. 5474

**Ktoby** z pp. emerytów życzył złożyć na 1 № hypoteki po Towarzystwie 3,000 rs., otrzyma mieszkanie, życie i wszelką usługę i umówiony procent. Bliższa wiadomość ulica Piwna № 35, u stróża. 5454

**„Na czasie”**. Kawiarnia z wyrobem cukierniczym i bilardem do odstąpienia z powodu nieprzewidzianych interesów rodzinnych. Freta 26. 5147

**Plac frontowy** przeszło 3,000 łokci kwadr. z oficyną 1-piętrową murowaną, w okolicy Trzech Krzyży, do sprzedania z powodu wyjazdu na wieś, na dogodnych warunkach, kapitał w 2/3, może być zostawiony na lat 10 na 6 procent z zastąpieniem pierwszeństwa dla T. K. jeżeli nowonabywa będzie budował. Wiadomość Złota 33, m. 1. 5431

**Potrzebny** wspólnik z kapitałem 5,000 rs. do interesu przemysłowego kurantowego, gwarancja kapitału hipoteczna. Zapewnia się wspólnikowi 1,000 rs. rocznego dochodu, zbyt produkcji zapewniony. Wspólnik prowadziłby kasę. Wyroby oznaczone listami i medalami na wystawach. Oferty w kantorze Kurjera pod „W. 5,000”. Pozumienie ustne Czysta № 4, mieszkania 15. 5441

**Potrzebna** jest suma 6,000 rs. na 1 № hypoteki. Dowiedzieć się można Nowogrodzka № 33, m. 20, od 5—6. 5495

**Poszukuje się** dzierżawy lub kupna maleńkiego folwarku, również może być administracja z dopózczeniem kilku tysięcy rubli. — Wiadomość Marszałkowska № 136, w handlu win. 5489

**Poszukuje się** uzdolnionego wspólnika z kapitałem rs. 1,500 do interesu komisowo-przewozowego. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego W. B. 5486

**Plac** do sprzedania w środku miasta. 17,000 rs. potrzebne na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość Nowogrodzka 17, m. 4. 5027

**Potrzebny** wspólnik z pracą i kapitałem 5—10,000 rs. do interesu hurtowego, dobrze procentującego. Adresy składać w kantorze Kurjera pod lit. A. O. 5428

**Poszukuje** filii piekarskiej, firmy ogólnie znanej w Warszawie od 1 kwietnia. Zielna № 42, stróż wskaże. 5408

**Potrzebne** jest 700 rs. na pierwszy № hypoteki w Warszawie. Oferty postere-restante Łowicz „Pożyczka”. 5040

**Rubli 25,000** częściowo lub w całości do umieszczenia na hypotekę domu lub majątku. Wiadomość u Michała Siemiradzkiego, adwokata przysięgłego, Smolna 23. 5484

**Rubli 3,000** do ułokowania na dom w Warszawie. Grzybowska 41, m. 11, bez pośrednictwa. 4919

**Rubli 28,900** potrzeba na spłatę na dom murowany zaraz po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Wiadomość u W. rejenta Kuligowskiego w kancelarji. 5249

**Rubli 10,000** potrzebne na dobrą hypotekę. — Wiadomość Wspólna № 23, m. 12, od 4 do 6 po południu. 5133

**Szynk** od lat wielu egzystujący, dobrze procentujący, przy ulicy Krochmalnej pod № 17 jest do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. Wiadomość u rządcy domu. 5073

**Szukam** domu w Warszawie, w cenie 15,000 do 22,000. Oferty w Kurjerze Warszawskim pod D. N. 5167

**Sklep** mydlarski, 8 lat egzystujący, z powodu słabości jest do sprzedania, komorne tanie. Wiadomość kiosk Twarda. 663

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Pańska № 86. 654

**Sklep** wiktuałów z dystrybucją, odbył duży, do sprzedania zaraz. Kruca № 4. 4798

**Sklep** spożywczy do sprzedania zaraz. Ulica Złota 33. 4504

**Sklep** obszerny o dwóch oknach, z urządzeniem gazowym i szafami po składzie towarów kolonialnych. Ulica Twarda, róg Ciepłej № 1. 5425

**Sklepik** do sprzedania zaraz za rs. 100. Ślizska № 18. 696

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem, egzystujący od lat 30, do sprzedania. Wiadomość Podwale 4, w składzie skór. 5465

**Skład** węgla do sprzedania. Ulica Chłodna № 25, wiadomość na miejscu. 5348

**Wiadomość**. Magle do sprzedania. Ulica Wspólna № 24. 5416

**Z powodu** nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia interes przynoszący netto 50%. Fachowość zbyteczna. Kapitału potrzeba od 6 do 10,000 rs. Wiadomość Grzybowska 64, m. 1, od 3—6 po południu. 5298

**L o k a l o.**

**Adres** dla poszukującego mieszkania: Widok № 20. Dwa pokoje kawalerskie, umeblowane. 5196

**A. Wróblewski** i Ska, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

**Do wynajęcia** 1 kwietnia 3 pokoje etc., 3-cie piętro. Zielna 32. 5303

**Do odstąpienia** zaraz pod № 17 przy ulicy Miodowej, na warunkach bardzo dogodnych obszerny pokój, na dole, z kuchnią wspólną i piwnicą, dla małżeństwa bezdzietnego lub niepełnej rodziny. Stróż wskaże. 5432

**Do wynajęcia** od 1 kwietnia przy ulicy Nowo-Zielnej 46, lokal na 1-m piętrze, składający się z 6-u pokoiów, przedpokojem i kuchni z wygodami, cena przystępna. Wiadomość na miejscu. 606

**Instytutowa** 6, do wynajęcia od 1 kwietnia sześć pokoiów, przedpokój i t. d. — a stajnia i wozownia zaraz. 649

**Jest** do wynajęcia pokój duży na dole, z umeblowaniem lub bez, na żądanie może być z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość: Bednarska 7, róg Dobrej, m. 35. 5315

**Letnie** mieszkanie w okolicy blizkiej Warszawy 17 wiorst. Można otrzymać życie i wszelką usługę, za rs. 30 miesięcznie, a także i mniej, przeważnie dla męzczyzn wiekowych. Bliższe szczegóły: ul. Piwna № 35, u stróża. 5455

**Mieszkanie** od 1 kwietnia: 1 pokój, przedpokój i kuchnia, zlew, wodociąg, z powodu wyjazdu do wynajęcia. Marszałkowska 145, mieszkania 33. 5430

**Na lato** lub na rok duży dom, ogród i kapiel, nader wsi. Wiadomość: zakład fryzjerski, Aleksander i Marceli, Plac Teatralny. 5216

**Od 1-go** kwietnia r. b. do wynajęcia lokal, składający się z 5-u pokoiów, przedpokojem i kuchni, na żądanie z ogrodem owocowym. Wiad. u właściciela domu, Złota № 55. 5095

**Od 1-go** lipca poszukuje się w blizkości placu Teatralnego mieszkania złożonego z 5-u pokoiów, przedpokojem i kuchni, na 1-m piętrze, oraz 2-ch pokoiów, przedpokojem i kuchni, na dole i suterenu lub piwnicy, mogącej być ogrzewaną, — albo też 7-u pokoiów, przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze i suterenu. Wymagani są przy tem: strona południowa, wodociąg, gaz i umiarkowana cena. Oferty pod literą B. nadsyłać do kantoru Kurjera. 5477

**Od 1-go** kwietnia r. b. do wynajęcia dwa pokoje umeblowane, pojedynczo, z usługą, samowarem, na żądanie z fortepianem i obiadam. Hoża № 16. 5491

**Od 1-go** kwietnia r. b. potrzebny jest lokal z 4-ch pokoiów, przedpokojem, kuchni, przy ulicy Marszałkowskiej lub do niej przyległych. Kto z panów właścicieli ma taki, niech da znać na Podwal № 19, do właściciela. 5435

**Od 1-go** kwietnia: 2 pokoje, alkowa, kuchnia, ozachowanko, kwatralnie rs. 51, może być umeblowane. Hoża 34. 5470

**Potrzebne** od lipca mieszkanie, w okolicy cyrkulu 2-go, 3-go, lub 8-go, składające się z 5-u pokoiów i kuchni z wodociągiem. Wiadomość: Królewska 10, mieszkania № 1, od 2-jej do 4-jej. 4834

**Potrzebny** pokój kawalerski, z osobnym wejściem, z samowarem, usługą i całodziennym utrzymaniem lub bez, w okolicach Elektoralej lub Grzybowskiej. Oferty w Kurjerze „Czesławowi Kl.” 5448

**Pokój** umeblowany od 1 kwietnia wynajmuję. Hoża 6, mieszkania 3. 5453

**Pokoje** przy familji, suche, ciepłe, mogą być ze stołem. Hortensja 7, m. 5. 5472

**Pokój** do wynajęcia. Ulica Mazowiecka 7, mieszkania 3. 5457

**Sklep** o dwóch oknach, z dużym pokojem, do wynajęcia od 1 kwietnia r. b., obecnie zajmowany na bawarję, może być i na inny proceder wynajęty. Wiadomość: ulica Grzybowska № 16. 5447

**Sklep** duży, frontowy, z 3-ma pokojami i piwnicą, do wynajęcia od św. Jana r. b., przy ulicy Senatorskiej № 24. Cena rs. 2,000 rocznie, może być z urządzeniem sklepem Wiadomość w składzie aptecznym Ludwik, Spiess i Syna na placu Teatralnym. 691

**Sklep** z pakamera, obok ogrodu Saskiego, od muje pani Silberman, do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość u właściciela domu, plac Żelaznej Bramy № 2. 5466

**Skatkiem** wyjazdu do odstąpienia 3 dnia Spokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, za rs. 300 rocznie, od 1 kwietnia lub św. Jana. Nowy-Swiat № 12, mieszkania 23, 2-gie piętro, od 1—3. 5490

**Salon** duży, o trzech oknach i pokój z mieszkaniami, w każdym czasie. Mogą być z meblami oddzielnie, jak również obiady gospodarskie, miejskie. Wiadomość: ulica Chmielna № 7, mieszkania 1. 5274

**Sklep** z oknem wystawowym i składem, każdego czasu do wynajęcia. Podwale 19, u rządcy. 5344

**Suterena** na skład, z wejściem frontowym, każdego czasu do wynajęcia. Podwale 19, u rządcy. 5343

**Sklepy i lokal** na 1-m piętrze w domu Teatralnym, ulica Hr. Kotzebue № 10, wprost szadzki Saskiego ogrodu, do najęcia od 1 kwietnia lub lipca, dla firm poważniejszych — w sklepach widnych i obszernych, w których dotychczas mieścił się magazyn mebli giętych Wojciechów i magazyn strojów, można urządzić kantory, 5233

**Tanio** do odnawienia zaraz lub 1 kwietnia na Żurawiej 8, dom od placu św. Aleksandra 3-e piętro, front, razem lub oddzielnie, 2 pokoje z przedpokojem, z meblami lub bez, orat salon frontowy, elegancki, 2 okna, balkon, a usługa, całodziennym utrzymaniem lub bez. Żurawia 15, stróż wskaże. 5475

**Willa** w Pruszkowie, Cztery pokoje i kuchnia, z ogrodem do wynajęcia. Wiadomość w Zakładzie mlecznym, tamże. 641

**Umieszczenia rozmaite.**

**Akuszerka**, b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje panie na odbycie słabości i czas dłuższy w pokojach wspólnych i oddzielnych, radzi w zakresie swej specjalności, słabość, z amieszczeniem dziecka od 15 rs. Zielna 9, 1-e piętro. 5308

**A. Chojnackiego** magazyn, Marszałkowska, róg Chmielnej, już otrzymał wielki transport parasolek paryzkich, od najtańszych do najwykwintniejszych. 5201

**Akuszerka** Sliwowska przyjmuje osoby spożywające słabości, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka, dyskretna zapewnia się. Wspólna № 26, mieszkania 18. 5464

**Akuszerka** Bukowska dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne wspólne. Umieszcza dzieci. Opłata względna. Bednarska 21. 5499

**Biedna** chora kobieta, w ostatniej nędzy z Bawojem małych dzieci, bez kawałka chleba dla nich, mieszka w hotelu Saskim 106, która opuścić musi, nie mając czem zapłacić. Błaga o pomoc aby nie umarła wraz z dziećmi z głodu i zimna na bruku. — Martynowa. 5451

**Fabryka** kwiatów Marji Fitkal, Freta № 25, w domu własnym. 638

**Helenie** 8... —. List wysłany postere-restante. Lech. 5497

**Mamka** wiejska, z młodym pokarmem, jest do umieszczenia. Ulica Piekarska № 6, mieszkania 4. 3589

**Mamka** młoda, potrzebna jest zaraz. Wiadomość: Zielna 11, m. 19. 5415

**Magazyn** J. Dmochowskiej Świętokrzyska № 48, przystanek tramwajowy, sprzedaje kostjumy, szlafroki w różnych kolorach, oraz przyjmuje obstalunki z powierzonych materjałów, podług fasonów paryzkich, po możliwie niskich cenach. 4851

**Mamka** ze świeżym pokarmem, zaraz do wzięcia, bez żadnego dingu. Zielna № 30, u stróża. 5437

**Mamka** ze świeżym i obfitym pokarmem do umieszczenia, bez dingu. Chłodna 21, wiadomość u stróża. 5462

**Nadrabianie** pończoch — nowe, najwykwintniejsze, po cenach najniższych. Wspólna № 26, mieszkania 6. 5010

**Osoba** posiadająca kilka tysięcy rubli i znająca roboty ręczne, może objąć zaraz lub od 1 lipca magazyn, dobrze procentujący, z wyrobioną klientelą. Bliższa wiadomość: Żurawia 15, mieszkania 11, od 9-jej do 4-jej. 666

**Piesek** z rasy mopsów, wabi się Bibi, zginał w piątek. Znalazca chce go odprawdzić za nagrodą, na ulicy Długą № 46, m. 5. 5096

**Przyjmuje** suknie po 3 ruble, według najtańszych paryzkich fasonów. Złota 32, mieszkania 20. 5478

**Russki** wid wydany przez JW. Warsz. Oteopolicmajstra i karta pobytu na imię Karola Sendrowskiego zaginęły. Znalazca chce złożyć w 8-m cyrkule. 5427

**Tanio!** modnie i dokładnie odrabiam suknie, po rs. 2. Chmielna 19—13. Anna. 5480